Nr. 13. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 15 Stycznia 1920. Rok XXXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	240 kor. — h.	120 kor. — h.	60 kor. — h.	20 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	264 „ — „	132 „ — „	66 „ — „	22 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	264 „ — „	132 „ — „	66 „ — „	22 „ — „
W innych państwach	288 „ — „	144 „ — „	72 „ — „	24 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do *Administracyi* „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 80 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plauna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 80 hal.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Ropczsa i A. Salomonowicz), ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupszyc, ul. Jagiellońska i Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyński. — W Tarnowie M. Rosbach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 2·50. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — Nadesłane po K 6·— od wiersza. — Głosy publiczne po 3 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, sko ublnowany, pierwszy raz K 5·—. Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 4 K od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Drożyzna.

II.

Kraków, 14 stycznia.

Rozpatrując dalej przyczyny wzrastającej u nas drożyzny, prof. Adam Krzyżanowski wskazuje na fakt, że w państwie podatki nie są już to płacone, już to nakładane. Podczas gdy w Małopolsce ściąganie podatków z powodu przeciążenia urzędów innemi pracami odbywa się w tempie o wiele wolniejszem, niż za czasów austryackich, to w Królestwie wogóle nawet nie nakłada się podatków, zasługujących na uwagę. „W Sejmie znacznie jest łatwiej — powiada prof. Krzyżanowski — przeprowadzić uchwały, obciążające skarb, niż uchwalenie nowych podatków. W tych dniach Sejm nasz zwolnił od podatku osobisto dochodowego minimum zamożnych, podwyższając minimum egzystencyi, ale nie pomyślał o pokryciu niedoboru w ten sposób powstałego. Chyba żaden ze współczesnych sejmów nie powziął równie lekkomyślnej uchwały".

Finansowa gospodarka miast naszych porusza się tym samym torem co gospodarka państwa. Podobnie, jak w budżecie państwowym, tak i w budżetach miejskich wzrost wydatków obejmuje głównie wydatki osobiste. Rosną płace. W mniejszym stopniu wydatki rzeczowe, co oczywiście nie wpływa dodatnio na wytwórczość pracy.

Dalszą przyczyną inflacyi pieniądza papierowego jest zmniejszenie się bezpieczeństwa publicznego. Wzrost premij asekuracyjnych, konieczność powiększenia straży policyjnych, wreszcie wzrost pracy, tkwiącej w samej wymianie i handlu pieniądzem, wszystko to szuka dla siebie pokrycia w cenie sprzedawanych towarów, podnosząc ze swej strony ich cenę.

Uprawiana przez nasze rządy polityka kredytowa także nie przyczynia się do zmniejszenia drożyzny. Owszem potęguje ją. Kredyty, które udało się dotąd uzyskać, są to kredyty wyłącznie konsumcyjne, wzmacniają one chęć kupna za granicą, więc obniżają w rezultacie jeszcze bardziej naszą walutę w stosunku do zagranicznej. Wiele z zaciągniętych pożyczek ma nadto charakter filantropijno-polityczny. Polega na nietylko ekonomicznych, lecz także politycznych zobowiązaniach państwa polskiego wobec państw obcych. Tymczasem „warunkiem poprawy waluty i odbudowy gospodarczej — powiada prof. Krzyżanowski — jest uzyskanie kredytu bezpośrednio na rzecz polskich przedsiębiorców w bankach zagranicznych. Tylko ten kredyt będzie wynikiem kalkulacyj czysto gospodarczych, a zatem zyskownym, wykluczającym nadużycia W rentowność innych nie wierzę".

W dalszym ciągu swoich wywodów autor wskazuje na spekulacyjne zakupy obcych monet, jako na jedną z przyczyn potęgującej się drożyzny. „Znamienną — pisze prof. Krzyżanowski — jest zwyżka korony w stosunku do marki polskiej, której ostatnio jesteśmy świadkami — objaw przypominający podrożenie rubla w okupacyi niemieckiej i austryackiej. — Rubli już nie przybywało wobec odcięcia dowozu z Rosyi i Szwajcaryi, a ilość koron austro-węgierskich, względnie marek niemieckich, ciągle rosła. Obecnie korona stała się niepomnażalną. Markę polską rząd bije i puszcza w obieg na coraz to większą skalę, skutkiem czego zaistniały warunki jej deprecyacyi w stosunku do korony w razie sprzyjających okoliczności".

Wrzenie społeczne i wywołany dla jego złagodzenia wzrost wydatków państwowych stanowi oczywiście jedną z walnych przyczyn drożyzny, jakkolwiek samo ze swej strony jest w znacznym stopniu następstwem inflacyi. Oto co pisze o tem nasz autor:

„Wzrost wydatków państwowych wynikł po części z wrzenia społecznego, które ogarnęło Polskę, po kapitulacyi mocarstw centralnych, które dało początek podjęcia niewczesnych reform społecznych, mszczących się drożyzną, unicestwiającą możliwość osiągnięcia tym sposobem dodatnich skutków. Przypomina reformę agrarną, podkopującą wytwórczość większych gospodarstw. Nad ich właścicielami zawisła nietylko groźba wywłaszczenia za małem odszkodowaniem, ale nadto obciążono ich podatkami wyższemi, niż chłopów. Ustawodawstwo o dzierżawach, o lasach, o wynagrodzeniu jest także finansowo niekorzystne. Wzmaga się prąd parcelacyjny. Wraz z nim drożyzna z powodu ubytku produktów rolnych. Nie przyczynia produktów przemysłowych ośmiogodzinny dzień pracy. Gdyby przynajmniej robotnik zechciał ten czas należycie wyzyskać! Promie lub akord, któremu Anglia zawdzięczała swoje do niedawna górujące stanowisko ekonomiczne, byłoby po temu odpowiednim środkiem. Zniesiono ten system wynagrodzenia pracy w przedsiębiorstwach publicznych. Ograniczono go pod naciskiem strajków w prywatnych. — Duże kwoty pochłaniają wydatki na bezrobotnych i na inne cele o charakterze socyalnym".

„Reformy społeczne potęgują inflacyę bezpośrednio lub pośrednio. Albo są wprost żądaniem uskutecznienia wydatków pewnych ze skarbu państwa, albo pomniejszają ilość towarów. Zazwyczaj zachodzi jedno i drugie. Ubytek towarów wywołuje drożyznę, co daje powód do podwyższania pensyj i płac, do wołania o pomoc państwa gwoli zrównoważenia drożyzny. I tak dalej w kółko. Także i w tych wypadkach inflacya stanowi jeśli nie przyczynę, to niezbędny warunek podrożenia. Tylko wstawiając je w rachunek, można sobie wytłumaczyć ustępliwość przedsiębiorców wobec płac, gdyby nie łatwość przerzucania wzrostu kosztów na konsumenta. Inflacya już istniejąca i jej dalsze przewidywane postępy umożliwia śrubowanie cen".

Wykazawszy w dalszym ciągu swoich wywodów, że inflacya we wszystkich państwach wywołuje w zasadzie tesame skutki, prof. Krzyżanowski konkluduje:

„Nietylko zaostrzenie walki klas, nie mniej dalsze oddziaływanie antagonizmów między państwami wywiera wpływ zwyżkowy na ceny a zarazem utrudnia wzbogacenie się. Wojna na razie wzmocniła ideę samostarczalności, ideę uniezależnienia się gospodarczego. W państwach zwycięskich na porządku dziennym są kroki, zmierzające do dalszego pognębienia przeciwników wojną ekonomiczną, co oczywiście podobnie jak walka orężna, może się skończyć tylko tem, że z tych zapasów jedni wyjdą bardziej zubożeni niż inni, czyli z obopólną szkodą. Zapomniano o przewadze harmonii interesów nad ich sprzecznością. Cła ochronne i inne przywileje na rzecz miejscowej produkcyi podrażają towary, usługi uszczuplają wytwórczość pracy ludzkiej. Ostatecznie wszędzie niezbędnym podkładem zwyżki cen jest inflacya. Bez niej ogólne podrożenie nie mogłoby dojść do skutku".

Wojska nasze posuwają się na wschód

Warszawa, 14 stycznia (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 13 go stycznia:

Front litewsko-białoruski: **Na północ od rzeki Dźwiny grupy jenerała Rydza-Śmigłego posunęły się na wschód i we walce zajęły folwark Ksawerynowo, wieś Kalki, Szkiełłowo i szereg mniejszych miejscowości, położonych na tej linii. Kontratak bolszewicki odparto przy świetnem współdziałaniu naszej artyleryi, przyczem wzięliśmy przeszło 100 jeńców i dużo zdobyczy wojennej. Atak bolszewików na wieś Podkozielce na północ od Połocka odparto. Na południe od Prypeci patrol nasz okrążył i zniszczył doszczętnie oddział partyzancki bolszewików, który przedzierał się na tyły naszych wojsk.**

Front wołyński: Sytuacya bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu jeneralnego
Kuliński, pułkownik.

Walka koron i marek.

Warszawa, 14 stycznia (WBK). W sprawie relacyi koron do marki wystąpił marszałek Sejmu **Trąmpczyński z projektem, by sprawę zasadniczo odroczyć, a uprzednio zregestrować i ostemplować korony.** Posłowie małopolscy do pewnego stopnia zgodziliby się na ten projekt, jednakże pod gwarancyą, że korona ostemplowana i zarejestrowana będzie w stosunku do marki miała kurs przedwojenny. Na wczorajszem posiedzeniu posłów małopolskich przyjęto wniosek posła Loewensteina, że **Małopolska trwa na stanowisku przedwojennego kursu i od tego kursu nie odstąpi.**

Reprezentant W. B. K. zwrócił się do p. Witosa z zapytaniem o stanowisko ludowców w tej sprawie. **Poseł Witos oświadczył, że stanowisko ich jest identyczne z wnioskiem p. Loewensteina i że ludowcy domagać się będą całkowitego, a nie prowizorycznego załatwienia sprawy.**

— Czy p. prezes przypuszcza, że sprawa walutowa mogłaby wywołać przesilenie gabinetowe?

— Nie sądzę; **o ile jakieś przesilenie wybuchnie, to będzie ono dotyczyło ministra skarbu p. Grabskiego.**

Wśród niektórych członków komisyi skarbowo-budżetowej powstała myśl, by w razie przyjęcia wniosku marszałka t. zn. ustalenia relacyi korony do marki, wypłacać pobory robotników i urzędników małopolskich w stosunku 1 korona równa się 84 fenigom.

Członek komisyi skarbowo-budżetowej prof. Radziszewski wyraził się w sprawie walutowej do reprezentanta W. B. K. jak następuje:

»Osobiście stoję na gruncie projektu rządowego t. j. 1 korona równa się 70 fenigom. Wogóle kurs koron nie posiada logicznego uzasadnienia. Projekt rządu jest z punktu widzenia państwa najlepszy. Gdyby rząd płacił korony po kursie zbyt wysokim, napłynęłaby olbrzymia ilość koron (których wogóle jest 28 miliardów) do Polski. Wielki napływ koron zmusiłby państwo do emitowania wielkiej ilości marek celem wymiany koron. Ta wielka emisya pociągnęłaby za sobą spadek marki, co, patrząc w dalszą przyszłość, mogłoby się niekorzystnie odbić także na interesach Małopolski. Projekt marszałka Trąmpczyńskiego uważa poseł Radziszewski za szczęśliwy.

Jak się dowiadujemy, minister Grabski odrzucił projekt marszałka.

PODWYŻSZENIE POBORÓW URZĘDNICZYCH.

Warszawa, 14 stycznia (WBK). Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów obradowano nad sprawą **polepszenia bytu urzędników państwowych.** Polepszenie to ma polegać na tem, że **pensye urzędników kawalerów zostaną podwyższone o 50 proc., żonatych o 100 proc.**

RADA MINISTRÓW O DODATKACH URZĘDNICZYCH.

Warszawa, 13 stycznia (PAT). Rada ministrów rozważała na wczorajszem posiedzeniu sprawę przejęcia naczelnego zarządu kolei wielkopolskich przez ministerstwo kolei żelaznych, oraz sprawę **przyznania nadzwyczajnego dodatku drożyźnianego urzędnikom państwowym.**

MINISTERSTWO ZDROWIA PODSEKRETARYATEM.

Warszawa, 14 stycznia (WBK). Jak słychać, z dotychczasowego ministerstwa zdrowia zostanie utworzony samodzielny podsekretaryat stanu.

SPRAWA POLSKIEJ FLOTY WOJENNEJ.

Warszawa, 14 stycznia (PAT). Onegdaj odbyło się posiedzenie sejmowej komisyi morskiej. Omawiano **sprawy floty wojennej,** jej organizacyę oraz wyszkolenia oficerów. Zakomunikowano następnie **o poleceniu zakupu 10 okrętów, wydanem przez ministerstwo aprowizacyi.** Statki te mają zabezpieczyć przywóz zboża, zakupionego w Ameryce.

BLOKADA BAŁTYKU ZNIESIONA.

Wiedeń, 13 stycznia. (PAT). Donoszą ze Szczecina: Wedle depeszy, którą otrzymała komisya marynarska, została blokada Bałtyku od wczoraj południa zniesioną.

Czesi obsadzą Raciborskie.

Praga, 13 stycznia. (PAT). Dzienniki dowiadują się z wiarygodnego źródła, że **obsadzenie przez wojska czeskie tych części Śląska raciborskiego, które zostały Czechom przyznane traktatem pokojowym, nastąpi w przeciągu 14 dni od daty ratyfikacyi pokoju, a więc od dnia 10 b. m.** W przeciągu nadchodzących dwóch tygodni wojska pruskie mają opróżnić Śląsk raciborski. Dzienniki czeskie twierdzą, że pograniczne oddziały pruskie na Śląsku raciborskim otrzymały już wskazówki w sprawie opróżnienia Śląska raciborskiego.

O granicę czesko-austryacką.

Praga, 13 stycznia. (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi pod datą 11 b. m., że w rokowaniach Austryi **w sprawie granic** omówiono całą granicę i w szeregu punktów uzyskano porozumienie. Będzie powołany komitet, złożony z przedstawicieli obu rządów, celem definitywnego ustalenia granicy.

Wiedeń, 14 stycznia (PAT). **Ostatnie wiadomości o przebiegu rokowań praskich nie dopuszczają dużo nadziei, by główne sprawy były rozwiązane po myśli Austryi.** Dotychczas przyszło tylko w tych punktach do porozumienia, gdzie przedstawiciele austryaccy zgodzili się na żądania czeskie. W sprawie węglowej oświadczają Czesi, że z powodu zapotrzebowania w Słowacyi nie rozporządzają żadnemi nadwyżkami i że mogą dostarczać mniej węgla niż dotychczas. W sprawie cukrowej żądają Czesi 16 czechosłowackich koron za kilogram, podczas gdy Austryacy ofiarowują 12 koron. Dr Renner pozostaje jeszcze w Pradze.

Czesi gromadzą wojska w Preszburgu

Wiedeń, 14 stycznia (Tel. wł.) »Reichspost« donosi z Preszburga:

Od kilku dni Czesi gromadzą w okolicy Preszburga znaczne oddziały wojska. Bez przerwy przybywa do Pragi artylerya czeska. Ponieważ chwilowo na Słowaczyźnie panuje zupełny spokój, przypuszczają tutaj, że wojska, które się gromadzą w Preszburgu, mają służyć **do zajęcia ewentualnego tych zachodnich komitatów węgierskich, które mają przypaść Austryi.** — Austrya nie jest w stanie przeprowadzić okupacyi tych komitatów, a ponieważ Czechom idzie w pierwszym rzędzie o zapewnienie sobie tzw. korytarza czeskiego do Zagrzebia, planują więc okupacyę tych komitatów przez wojska czeskie. Ponieważ zaś Węgrzy właśnie teraz oczekują na sformułowanie przez koalicyę warunków pokojowych, trudno przypuszczać, by mogli się zdecydować na ewentualny opór wobec wojsk czeskich.

Dymisya Klofacza.

Praga, 13 stycznia. (PAT). Minister Klofacz wystosował do prezydenta Massaryka pismo, w którem oficyalnie zgłasza swoją dymisyę. W piśmie tem stwierdza Klofacz, że z powodu przeciążenia pracą i ze względu na stan zdrowia zmuszony jest ustąpić. Jak donoszą dzienniki, prezydent Massaryk zaproponował tekę ministerstwa obrony narodowej b. ministrowi Stribrnemu, który jednakże odmówił jej przyjęcia.

Kościół narodowy w Czechach.

Wiedeń, 13 stycznia. (PAT). Z Pragi donoszą: Zgromadzenie Narodowe załatwi w najbliższych dniach projekt ustawy o uregulowaniu stosunku kościoła czecho-słowackiego do kościoła rzymsko-katolickiego; wedle tego projektu będzie przyznane kościołowi czecho-słowackiemu zupełne równouprawnienie. Wszystkie dotychczasowe zakłady, instytucye i przedmioty majątkowe kościoła rzymsko-katolickiego **przejdą stopniowo na własność kościoła czecho-słowackiego,** gdy tylko kościół ten osiągnie 50 procent wyznawców.

Wiedeń, 13 stycznia. (PAT). Donoszą z Pragi: Wydział czeskiego kościoła narodowego ogłasza odezwę do ludności czeskiej, w której donosi, że **na razie będą jeszcze urządzenia kościoła katolickiego zatrzymane, atoli cała służba boża odbywać się będzie w języku czeskim. Odezwa wzywa ludność, by występowała z kościoła katolickiego i przystępowała do kościoła narodowego.**

50.000 STRAJKUJĄCYCH W ZAGŁĘBIU OSTRAWSKIEM.

Morawska Ostrawa, 14 stycznia (PAT). Onegdaj zaczął się w Zagłębiu Ostrawskiem ruch strajkowy wśród górników na tle drożyźnianem. Sytuacya strajkowa w ciągu nocy pogorszyła się znacznie. Wczoraj górnicy proklamowali strajk jeneralny. Do wieczora ustał ruch na 22 szybach, na których strajkuje ogółem 31 tysięcy górników. W ciągu przedpołudnia przyszło do demonstracyi ulicznych strajkujących górników. Kilkanaście tysięcy górników ruszyło przed południem w stronę Witkowic, gdzie znajdują się wielkie huty żelazne. Straże wojskowe i policyjne, zagradzające dostęp do Witkowic, runęły pod naporem strajkujących górników. W krótkim czasie wielkie huty żelazne w Witkowicach i inne przedsiębiorstwa zastanowiły pracę, a do strajkujących górników przyłączyło się 17 tysięcy robotników witkowickich. Ogółem strajkuje przeszło 50 tysięcy robotników. Garnizon czeski w Morawskiej Ostrawie znajduje się w pełnem pogotowiu zbrojnem. Wydano zarządzenia wyjątkowe. O ile do jutra sytuacya strajkowa się nie poprawi, zostaną ogłoszone sądy doraźne.

Katastrofa armii zachodnio-rosyjskiej

Wiedeń, 13 stycznia. (PAT). Donoszą z Helsingforsu, że **z powodu zawieszenia broni między Estonią a Rosyą sowiecką stało się położenie armii zachodnio-rosyjskiej na północy rozpaczliwem.** Judenicz rozkazał swoim wojskom cofnąć się do Estonii, gdzie będą rozbrojone, a następnie zapytał koalicyę, czy uważa należy front północno-zachodnio-rosyjski za rozwiązany na zawsze.

Internowanie armii Judenicza.

Wiedeń, 14 stycznia (PAT). Z Helsingforsu donoszą, że armia Judenicza będzie internowaną albo pod Wesenberg albo na wyspę Ozylii.

Admirał Kołczak aresztowany.

Wiedeń, 13 stycznia. (PAT). Biuro koresp. donosi z Irkucka: Admirał Kołczak został aresztowany przez Popelewa i oddany sądom.

Pogrom armii Kołczaka.

»Warszawskoje Słowo« cytuje bardzo ciekawe sprawozdanie, jakie por. Zubkow miał oddać, jako kuryer jeneralowi Dutowowi, komendantowi orenburskiej armii, a które wpadło w ręce wojsk bolszewickich podczas cofania się wojsk Kołczaka na wschód od Omska. Sprawozdanie to charakteryzuje paniczny odwrót wojsk Kołczaka. Drogi na wschód są zapchane trenami i uciekającem wojskiem, linia kolejowa prawie unieruchomiona, 32 pociągów stanęło, ekwipażem swoim tamując normalną komunikacyę. Doszło do tego, że nawet pociągi sztabowe nie mogły odejść na wschód. W Omsku stracono olbrzymi materyał wojenny i park kolejowy z 50 nowemi lokomotywami.

Otrzymujemy też wiadomość w sprawozdaniu tem o polskiej armii wschodniej (5 korpus Hallera).

Czesi — jak podaje główne sprawozdanie — porzucili ochronę drogi żelaznej i cofają się na Władywostok. Polskie wojska nie zgodziły się na to, by zastąpić Czechów i z Nowo-Nikołajewska wyjeżdżają na wschód, zajmując wszystkie pociągi. Nikt więc nie idzie na front, by powstrzymać napór maszerujących wojsk bolszewickich.

Ruch bolszewicki w Hiszpanii.

Wiedeń, 14 stycznia (PAT). Z Madrytu donoszą, że ruch **robotniczy** w kilku prowincyach przybiera **charakter bolszewicki.** W prowincyach Saragossy i Barcelony ogłoszono **stan wojenny.**

PRZEDSTAWICIELE OBCY W BERLINIE.

Berlin, 14 stycznia (PAT). Charges d'affaires w Berlinie zostali zamianowani: Z ramienia Anglii lord Dilmarck, z ramienia Francyi R. de Marcilly, dawniejszy jeneralny konsul w Genui, z ramienia Włoch hr. Aldrobandi di Marascotti. Pisma uwierzytelniające już nadeszły do Berlina. Przedstawiciele niemieccy w wspomnianych 3 państwach jeszcze nie zostali zamianowani. Oczekują zamianowania w najbliższym czasie.

Paryż przed wojną.

(Ferdynand Hoesick: »Paryż«. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa).

Rozdarcie Polski na trzy dzielnice, jednoczące się dopiero obecnie w przyrodzoną całość, wywierało niedawno niemały wpływ na poczytność polskich pism literackich i publicystycznych, krępowanych przytem surowemi wymaganiami cenzury rządowej. Literat czy dziennikarz, urodzony w jednym z trzech zaborów i pracujący wyłącznie dla ukazujących się w nim przeglądów miesięcznych, tygodników lub gazet, mógł być w drugiej i trzeciej dzielnicy zupełnie nieznany, a przynajmniej mało znany, zwłaszcza, jeśli poświęcał specyalnie pióro swoje bieżącym, najbliższym mu aktualnościom, albo, gdy uprawiał rozliczne rodzaje twórczości, wymagające różnych czytelników. Stąd np. większa część utworów płodnej działalności Ferdynanda Hoesicka tonęła przeważnie w kilkunastu wydawnictwach peryodycznych warszawskich, nie cieszących się większą popularnością w Galicyi i Ks. Poznańskiem. Pochłaniały je głównie: „Ateneum", „Kraj", „Kuryer Warszawski" i „Tygodnik Ilustrowany", z których tylko ostatni, umiejętnie reklamowany, dostawał się w ręce szerszej czytającej publiczności małopolskiej. To też większe i poważniejsze biograficzne prace młodego pisarza, jak: „Życie Juliusza Słowackiego", „Chopin i jego twórczość", oraz „Rys życia i prac Juliana Klaczki", ukazujące się w książkowych edycyach, czytane i oceniane były przez krytykę krakowską i lwowską, a równocześnie olbrzymia jego czynność felietonowa, w której celował, znacząc ją piętnem niezaprzeczonego talentu, nie zwracała szczegól niejszej uwagi mas czytających w Krakowie i Lwowie.

Dopiero w ostatnich latach systematyczne zestawienie i ugrupowanie tych pism w charakterystyczne, oddzielne zbiory, dało je poznać tym masom. Jako korespondencye i sprawozdania z życia, literatury i sztuki kilku stolic europejskich, kreślone były w pewnych minionych momentach z młodzieńczą wrażliwością i dzięki obrazowemu impresyonizmowi posiadają dziś jeszcze, pomimo swej retrospektywności, cechy budzące zajęcie czytelników, a przedewszystkiem czytelniczek, interesujących się ich treścią często erotyczną, niekiedy zaś ożywioną dowcipem lub poezyą, ujętą zawsze w zręczną i wykwitną formę stylową.

Leżąca przed nami książka, nosząca tytuł: „Paryż", jest właśnie takim zbiorem felietonów, korespondencyj i szkiców literackich, dłuższą lub krótszą nicią wątku (niekiedy gwałtownie naciągniętą), związanych ze stolicą Francyi. Rozpoczyna tom nowela „Czarna Dama", opatrzona ładną przedmową dedykacyjną, ofiarowaną Włodzimierzowi Tetmajerowi, jako towarzyszącemu autorowi w zwiedzaniu wystawy powszechnej w 1889 roku. Odzwierciedla się w niej ówczesny zapał do życia i użycia, rojenia o przyszłość, gwałtowność uczuć, optymizm i entuzyazm obu wędrowców, krystalizujący się następnie w literackiem ujęciu treści nowelki przez niekrępowaną doświadczeniem i rozwagą młodzieńczą wyobraźnię.

W drugim szkicu wysnuwa autor z elegij łacińskich **Jana Kochanowskiego** historyjkę, chociaż urojoną fantastyczną, jednak prawdopodobną o afekcie poety dla pewnej „gamratki paryskiej". — Poczem następuje śliczny, pełen prostoty obrazek z życia i pobytu w Mortmorency jenerała Kniaziewicza, skomponowany i ułożony zręcznie na podstawie notatek St. Witwickiego, spędzającego lato 1834 roku w tej bliskiej Paryża uroczej miejscowości razem z bohaterem z pod Magliano. W czwartym z kolei szkicu, Hoesick z szczerem umiłowaniem wracający często do szczegółów biograficznych z życia Juliusza Słowackiego, maluje w formie listu obraz, noszący nazwę „W elizejskim domu". — Dalej obszerniejszym i ze wszech miar ciekawym opisem obejmuje rzeczy i pamiątki polskie w Paryżu. Współziomkom, którzy zwiedzali nowożytny Babilon, widok tych drogich i cennych pamiątek, zwykle wiernie rysuje się w pamięci, więc z prawdziwą przyjemnością stwierdzić mogą, jak w opisie umiejętnie są ugrupowane i ściśle omówione.

W szóstym szkicu mieści się opowiadanie, posiadające charakter powieściowy, o zgonie Juliusza de Goncourt, jednego z dwóch braci Goncourtów, dla których Hoesick pod wpływem ówczesnego otoczenia francusko-polskiego żywił szczere i gorące uwielbienie. Następnie karty książki wypełnione są listami do przyjaciół i korespondencyami felietonowemi do dzienników warszawskich, pisanemi w 1890—91 roku. W nich to znajdą czytelnicy udatny i wierny obraz moralnej i zewnętrznej fizyognomii Paryża w owych latach. Odtwarza w nich autor ze zwykłą sobie barwnością i lotnością pióra duszę, życie i rozmaitą czynność kulturalną olbrzymiej stolicy nadsekwańskiej w środowiskach studenckich, na katedrach uniwersyteckich i wyższych zakładów naukowych, w literaturze, teatrach i w stosunkach towarzyskich, nie pomijając nawet objawów chwilowej ekscentryczności, jak dziwaczne kabarety na wzgórzu Montmartre.

Wszystko, co wymieniliśmy wyżej, nie stanowi wprawdzie zwartej całości kompozycyjnej, daje jednak jasne pojęcie o światowem znaczeniu Paryża, co — o ile mi się zdaje — było głównem życzeniem utalentowanego autora.

Zygmunt Sarnecki.

Ruchy dowództwa na wschodzie.

Lwów, 14 stycznia (Tel. wł.) W związku z akcyą wojsk polskich przesuwają się etapy i główne dowództwo na wschód. W tych dniach dowództwo etapów wyjechało ze Lwowa, a dowództwo frontu z Brzeżan, oba w kierunku na wschód.

Wojska sowieckie pod Barem.

Lwów, 14 stycznia (Tel. wł.) Według »Wpereda« wojska sowieckie zbliżają się do Baru i Bracławia.

Przyjazd min. Patka odroczony.

Warszawa, 14 stycznia. (Tel. wł.) Wbrew rozpuszczonym ministerstwa spraw zagranicznych, wyjazd minister spraw zagranicznych Patek nie przyjechał do Warszawy, **wstrzymany przez toczące się ważne narady w Paryżu.** Przyjazd jego należy oczekiwać dopiero w przyszłym tygodniu. Niewątpliwie przywiezie on **pewne koncesye w sprawie polityki wschodniej,** wyznute w konferencyi z Clemenceau, Loyd Georgem, Nittim i Fochem.

Nie było propozycyi sowietów.

Warszawa, 14 stycznia. (Tel. wł.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych donosi, że wiadomości, pochodzące ze źródeł francuskich, jakoby rząd sowietów zwrócił się do rządu polskiego z jakimiś określonymi warunkami pokojowymi, w szczególności co do przyznania Polsce granic historycznych na wschodzie, indemnizacyi szkód i zaprzestania agitacyi bolszewickiej w Polsce, nie odpowiadają prawdzie.

Nieporozumienia w gabinecie.

Warszawa, 14 stycznia. (Tel. wł.) W prasie pojawiły się niejasne pogłoski o **rozdźwięku i nieporozumieniach, jakie wynikły między ministrem spraw wewnętrznych, Wojciechowskim, a resztą gabinetu.** Wiadomości te, jak się dowiaduje nasz korespondent, odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy. Obok innych powodów, pewien szkopuł stanowi sprawa konstytucyi, albowiem minister Wojciechowski, jako autor projektu konstytucyi, **nie chce się zgodzić z ideą senatu.** Podobno rząd zamierza wnieść do tego projektu **szereg poprawek,** wedle których senat będzie posiadał kompetencye, odpowiadające kompetencyi Izby lordów w Anglii.

Umiędzynarodowienie rzek.

Warszawa, 14 stycznia (Tel. wł.) Z dniem 20 bm. zaczną się w Paryżu posiedzenia w sprawie **umiędzynarodowienia rzek.** Jako rzeczoznawcę i przedstawiciela interesów Polski ministerstwo spraw zagranicznych **wydelegowało do Paryża płk. Krzyżanowskiego.**

W kwestyach ekonomicznych Liga żeglugi polskiej odbyła szereg konferencyj z płk. Krzyżanowskim, na których wypowiedziano się jednogłośnie za użyciem wszelkich możliwych środków, **któreby uwolniły zupełnie Polskę od umiędzynarodowienia systemu rzecznego Wisły.** Opracowano szereg umotywowanych wniosków, które wręczono płk. Krzyżanowskiemu.

Komisya plebiscytowa dla Cieszyńskiego.

Cieszyn, 14 stycznia. (PAT). Do tutejszej misyi międzysojuszniczej nadszedł wczoraj z Paryża telegram z zawiadomieniem, że **komisya plebiscytowa dla Śląska Cieszyńskiego wyjeżdża z Paryża 23 b. m.**

Rezolucya śląskiej Rady narodowej.

Cieszyn, 14 stycznia. (PAT). Rada Narodowa uchwaliła na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu następującą rezolucyę:

»Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego na zebraniu plenarnem dnia 13 stycznia b. r. uchwaliła: **wzywa rząd polski, ażeby żadną miarą nie zgodził się na wycofanie wojsk polskich, póki warunki plebiscytu nie będą ustalone.** Rada Narodowa oświadcza się przeciwko ewentualności zamianowania komisarza rządowego dla Śląska, **gdyż tylko władza, posiadająca pełne zaufanie całej ludności, jaką jest Rada Narodowa, może sprostać trudnym bardzo stosunkom śląskim i tem samem wywalczyć korzystny wynik plebiscytu«.**

Agitacya niemiecka w Bydgoszczy.

Poznań, 14 stycznia. (Tel. wł.). Wychodząca w Bydgoszczy »Ostdeutsche-Rundschau« zamieszcza artykuł, w którym ostrzega ludność prowincyi, które przejść mają do Polski, przed klęską głodową, jaka Polsce zagraża. — **Artykuł przepełniony jest nienawiścią do wszystkiego, co polskie.**

Poznań, 14 stycznia. (Tel. wł.) W ubiegły czwartek zebrali się w Bydgoszczy przedstawiciele polskiej Rady ludowej w celu zaprotestowania przeciw **ogołacaniu z żywności przez Niemców tych prowincyj, które mają być oddane Polsce.** Niemcy już od dłuższego czasu wywożą z tych prowincyj wszelkie zapasy żywności. Rada przyszła do wniosku, że tylko **samopomoc społeczna może przeciwdziałać tej akcyi Niemców.**

Waluta w b. dzielnicy pruskiej.

Warszawa, 14 stycznia. (PAT). (Komunikat ministerstwa skarbu, dotyczący ustawy o walucie w byłej dzielnicy pruskiej). Ustawa o walucie w b. dzielnicy pruskiej, ogłoszona dnia 20 listopada 1919 r. w Dzienniku ustaw państwa, jest niejednokrotnie błędnie rozumiana i tłomaczona. Dlatego też, odpowiadając na liczne pytania, ministerstwo skarbu i ministerstwo dzielnicy pruskiej uważają za wskazane udzielić autentycznego wyjaśnienia tej ustawy. Zawarte w tej ustawie zastąpienie marek niemieckich przez marki polskie dotyczy tylko sfer, przyznanych Polsce traktatem wersalskim, a więc tych obszarów, które bez plebiscytu przyłączone zostały do Niemiec. — Ustawa ta nie rozstrzyga ani kwestyi waluty, ani jej kursu co do zobowiązań, płatnych poza granicami państwa polskiego. Wprowadza tylko w artykule 4 zwłokę w uregulowaniu tych zobowiązań, konieczną ze względu na stosunki gospodarcze i nieustalone jeszcze w drodze międzynarodowej stosunki walutowe. Zwłoka ta nie jest bezwzględna, gdyż, według tego artykułu, powołane władze mogą w każdym wypadku wydawać odmienne zarządzenia. Władze polskie nie będą czyniły takich trudności, któreby miały odbić się niekorzystnie na stosunkach handlowych z zagranicą i na kredycie państwa polskiego. W ogólności podkreślić należy, że **ustawa ta nie przesądza w niczem uregulowania w sprawie walutowej na ziemiach, które przypadną narodowi polskiemu w drodze plebiscytu.** Sprawa ta zostanie uregulowana w swoim czasie **w porozumieniu z przedstawicielami ludności tych terytoryów,** z uwzględnieniem stosunków, które zaistnieją w czasie przejęcia ich przez państwo polskie.

Podpisano: Władysław G r a b s k i, minister skarbu, R. R y b a r s k i, podsekretarz sekcyi w ministerstwie b. dzielnicy pruskiej.

Tajne narady w Paryżu.

Poznań, 14 stycznia. (PAT). Radio z Paryża. W niedzielę wieczorem odbywały się w ministerstwie spraw zagranicznych **tajne obrady.** W obradach uczestniczyli również **szefowie gabinetów mocarstw sojuszniczych.**

Poznań, 14 stycznia. (PAT). Radio z Paryża. Clemenceau, Lloyd George i Nitti odbyli w poniedziałek w ministerstwie spraw zagranicznych **ponownie tajne obrady.** Najwyższa rada międzysojusznicza zbierze się dziś, we wtorek.

Stany Zjednoczone a Niemcy.

Wiedeń, 14 stycznia (PAT). Donoszą z Waszyngtonu 12 bm.:

Rząd Stanów Zjednoczonych doniósł formalnie Niemcom, że warunki zawieszenia broni są miarodajne dla stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Niemcami.

Jeszcze sprawa Rjeki.

Wiedeń, 14 stycznia (PAT). Wedle doniesienia Pertina w »Echo de Paris« **Lloyd George wręczył w porozumieniu z Clemenceau dnia 11 bm. Nittiemu pisemną propozycyę celem uregulowania kwestyi Rjeki, na którą Nitti odpowiedział kontrpropozycyami.** Ma nastąpić kompromis, na mocy którego będzie stwierdzony włoski charakter Rjeki bez terytoryalnego zjednoczenia.

Sobranje ratyfikowało pokój.

Paryż, 14 stycznia (PAT). **Sobranie ratyfikowało traktat pokojowy między koalicyą a Bułgaryą.**

Dewaluacya korony.

Komisya skarbowo-budżetowa Sejmu naszego po długich obradach i chaotycznych głosowaniach uchwaliła ustawowe obniżenie wartości nominalnej, — czyli dewaluacyę korony w stosunku do marki. Wartość korony ustalono na 70 fenigów, a więc o 15 fenigów mniej, niż wynosi różnica kruszcowa, której zresztą oba znaki pieniężne w rzeczywistości nie posiadają wcale jako faktycznej podstawy. Uchwała komisyi, powzięta głosami posłów niegalicyjskich, utrzymać się może także na pełnym Sejmie, gdzie Galicya znajduje się w mniejszości.

Zjednoczenie dzielnic przybrało nadzwyczaj oryginalne formy. Dwie dzielnice złączyły się ze sobą po to, by zdruzgotać ekonomicznie trzecią. »Kuryer Warszawski«, który kroczył na czele systematycznej nagonki prasowej na Galicyę, wiedział czemu właśnie w przeddzień dewaluacyi pieje dytyramby na cześć jedności wszystkich dzielnic. Podłożył muzykę ideową pod spisek dwojga przeciw trzeciej dzielnicy i spróbował równocześnie uśpić sentymentem idei zjednoczenia czujność tej trzeciej wobec postąpienia, którego dopuszczają się na jej mieniu dwie inne dzielnice. Jest to uwertura. Niebawem rozegrzmi cała prasa warszawska koncertem jednościowym.

Czy jednak Galicya zatańczy na jego nutę?

Faktem jest, że to, co wyrabia się z mieniem koronowem obywateli polskich u nas, dzieje się z niesłychaną naszą krzywdą. Unifikacya waluty w Polsce przejdzie do historyi jako unikat w dziejach powojennych reform gospodarczych. Na pomysł dewaluacyi od czasów napoleońskiej Austryi nie zdobyło się dotąd żadne państwo praworządne w Europie. A i dzieło austryackie, datujące się z przed stu lat, objęło społeczność w bez porównania mniejszym stopniu poprzerastaną kapitałem, niż dzisiejsze społeczeństwo polskie.

Klęska, jaka z tej przyczyny spaść może na Galicyę, nie da się w tej chwili ani opisać, ani nawet przeczuć. Zdruzgotanie gotówki płynnej jest tylko częścią tej katastrofy, która się rozpęta nad całym krajem. Poniosą nieobliczalne straty wszelkie instytucye finansowe, obracające wartościami, idącemi w setki milionów, zachwieje się byt legionu budujących się przedsiębiorstw przemysłowych, których podstawa pieniężna skurczy się nagle o jedną trzecią, gdy równocześnie ceny w tej samej wybujają proporcyi. Zawisło nad niemi widmo bankructwa, o ile znajdują się w stanie tworzenia, wznoszenia budynków, instalacyj maszyn, sprowadzania surowców. Trudno sobie wyobrazić, ile katastrof jednostkowych pociągnie za sobą ów nieskończony szereg wstrząśnień, rujnujących finansowe skojarzenia gospodarcze, skojarzenia, będące wykładnikiem sprawności i siły żywotnej społeczeństwa. Niemniejsza ruina czeka organizacye użyteczności publicznej, te niezliczone fundacye stypendyjne i dobroczynne, kasy sieroce oraz instytucye naukowe, jak n. p. Akademia Umiejętności. Ani minister Grabski, ani powolna mu większość sejmowa nie zdają sobie sprawy, do czego przykładają ręki. Rzucają zarzewie zamętu, posiew rozstroju, którego jadowity plon zatruje względny spokój naszego życia politycznego, rozpali antagonizmy dzielnicowe.

Autorzy dewaluacyi korony sięgają po laur Herostrata. Mniemają, że ratują markę, a spychają państwo całe w przepaść zamętu, którego skutki zmiotą z powierzchni nie tylko niepoczytalnych reformatorów, ale najzgubniej odbić się mogą na bycie przyszłości, a kto wie czy i nie całości państwa.

Dewaluacya korony wytworzyć gotowa separatystyczne dążenia w Galicyi. Mamy tutaj największe w Polsce zasoby węgla, jedyne kopalnie soli i kainitu, mamy naftę i drzewo, mamy najurodzajniejsze niwy, mamy ogromne zasoby sił wodnych, mamy wyborną stosunkową sieć kolei i dróg bitych, mamy za sobą cieszyński Śląsk, któremu w przeddzień wyboru między Czechami a Polską również zagraża dewaluacya korony, mamy największą w Polsce sprawność podatkową. Tymczasem obniża się wartość pieniądza, będącego u nas w pełnym obiegu.

Dalecy jesteśmy od rozżarzania namiętności. Ale są w głębinach duszy zbiorowej żywiołowe cząstki, w których czai się kataklizm — dziejowy, podnoszący głowę odwetu, gdy zawiodą wszelkie sposoby normalnej obrony. Przed wyzywaniem do walki tych ponurych mocy przestrzedz musimy tych, co w lekkomyślnem zacietrzewieniu porywają się na walkę z Galicyą, Śląskiem i dawną okupacyą austryacką. Będzie ona trudniejsza i bardziej w niespodzianki fatalne obfita, niż ktokolwiek dziś przewidzieć zdoła.

KRONIKA.

Kraków, 14 stycznia.

CIEPŁO I GROŹBA WYLEWU WISŁY. Od kilku dni mamy jakby przedsmak wiosny. Stale wieją ciepłe wiatry, termometr stoi 8 stopni ponad zerem, nadto prawie stale pada deszcz, to drobny, to silniejszy. Pod wpływem ciepła dość znaczne opady śniegowe szybko stopniały. Na ulicach Krakowa powstało wskutek tego grząskie, obrzydliwe błoto, będące plagą dla przechodniów przy obecnym stanie czynności zakładu nieczyszczenia miasta. Ale nagło topnienie śniegu oraz deszcz spowodowały inne jeszcze konsekwencye: Woda w Wiśle zaczęła szybko przybierać i przybiera bezustannie; wczoraj rano stała już 106 ctm. ponad poziomem, o godzinie zaś 6 wieczorem już 115 i płynie równo z brzegami pierwszych bulwarów. Wskutek podniesienia się poziomu wód Wisły nie wlewają się już do niej wody dopływów Rudawy i Wilgi. Gdyby nie przełożenie koryta pierwszej, mielibyśmy już w Krakowie mały wylew Rudawy, a Wilga w Ludwinowie już trochę wystąpiła z brzegów. Woda we Wiśle przybiera w dalszym ciągu.

PRZEDŁUŻENIE SŁUŻBY ROCZNIKÓW KRAKOWSKICH. „Monitor Polski“ ogłasza ustawę w przedmiocie przedłużenia czasu służby roczników 1896 do 1899, powołanych na obszarze dowództwa okręgu jeneralnego krakowskiego, do czasu ogłoszenia w wojsku polskiem powszechnej demobilizacyi.

ZWIĄZEK FILARECKI. Nie pod tą nazwą, ale z podobnem podłożem ideowem istnieje w krakowskiej II szkole realnej od 3 lat zrzeszenie młodzieży szkolnej, które założył i prowadzi profesor Antoni B a r t c z a k. Początek był skromny. Chodziło o to, by biednej młodzieży szkolnej, uczęszczającej na naukę szkolną bez śniadania, zapewnić skromny bodaj posiłek, zdobyty własnym zabiegiem. Praktyczny idealizm wielkopolski, bo profesor Bartczak jest Wielkopolaninem, okazał się w swych skutkach doniosłym. Ze skromnej herbaciarni studenckiej, wydającej zrazu szklankę herbaty z chlebem po 6 halerzy, wyrósł „Związek przyjacielski“, klub młodzieży szkolnej, — przyjmującej drogą balotowania członków, zobowiązanych do materyalnej samopomocy i doskonalenia się etycznego. Młodzież z ochotą i karnością poddawała się regulaminowi związku, przy którym powstają coraz to nowe kółka. Z nich najciekawszem, a znowu i praktycznem zjawiskiem, jest powstanie sklepiku szkolnego, będącego równocześnie — kasą oszczędności. Są to wszystko związki samorządne, kierowane przez wybrańców młodzieży, a tem się odznaczające, że stworzyły nawet własną nagrodę — Montyona: premie pieniężne za pilność i obyczaje. Najważniejszą funkcyą „Związku“ z materyalnego punktu widzenia, jeśli chodzi o troskę o siły fizyczne młodzieży, jest owo rozdawnictwo posiłków, śniadań złożonych z herbaty (nieraz z mlekiem) i chleba, zrazu po 6, później po 8, wreszcie po 10 halerzy. Śniadań tych wydano 120.000. Rzecz najciekawsza, że mimo tak niskiej ceny, wykazuje herbaciarnia jeszcze czysty zysk, obracany głównie na dalsze rozdawnictwo posiłków.

REWIZYA PODRĘCZNIKÓW SZKOLNYCH. Z Warszawy donoszą: W celu zoryentowania się w liczbie i jakości podręczników, używanych w szkołach powszechnych, ministeryum W. R. i O. P. zarządziło zebranie wykazów ze wszystkich szkół. Z materyału zebranego bardzo obficie okazało się, że wielka różnorodność podręczników, a zwłaszcza przeznaczenie ich na oddziały w wielu szkołach, nie odpowiada celowi. Dla lepszej oryentacyi nauczycielstwa wydano przeto spisy podręczników dla wszystkich oddziałów szkoły powszechnej. Spisy te są tymczasowe. W celu uzdrowienia ważnego działu tego powołano szereg komisyi, które usunęły już część podręczników niestosownych, a mają zająć się w dalszym ciągu rozpatrzeniem krytycznem podręczników na razie dopuszczonych do użytku szkolnego, aby wybrać najlepsze tylko. Wielki brak podręczników wogóle, a zwłaszcza dobrych, wreszcie drożyzna ich, leżą gorąco na sercu ministeryum, które przewidziało też w budżecie tegorocznym większe pozycye dla pokrycia wydatków, połączonych z oceną podręczników, bądź też z konkursami i nagrodami dla autorów podręczników dobrych i zwróciło się z wezwaniem do ogółu pedagogów w sprawie opracowywania nowych książek szkolnych.

SUBWENCYE RZĄDOWE DLA INSTYTUCYJ DOBROCZYNNYCH. Delegatura ministerstwa pracy i opieki społecznej na Małopolskę i Śląsk Cieszyński w Krakowie zawiadamia, że instytucye dobroczynne ubiegające się o subwencye rządowe winny odnośne prośby wnosić do ministerstwa pracy i opieki społecznej za pośrednictwem tut. delegatury (Krzysztofory III p. Nr. 4).

O PODWYŻSZENIE CEN MIĘSA I WĘDLIN. Magistrat podaje do wiadomości, że cech rzeźników i masarzy zgłosił w magistracie nowy cennik mięsa i wędlin, który obecnie jest rozpatrywany i będzie przedłożony do zaopiniowania przybocznej Radzie aprowizacyjnej w dniu 16 bm.

Skądinąd wiadomo, że nowoprzedłożony przez cech rzeźników cennik zawiera ceny znacznie wyższe od dotychczasowych. To też zatwierdzenie go wymaga dłuższej rozwagi oraz dokładnego zbadania cen żywego bydła oraz warunków podaży i popytu na targu bydlęcym nietylko w Krakowie, ale i w zachodniej części kraju oraz przyległych powiatach Kongresówki.

POMOC ROLNA WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE Inspektorat pomocy rolnej we Lwowie nadesłał nam wskazówki (broszura, cena 3 K) do korzystania przy uruchamianiu gospodarstw rolnych we wschodniej Galicyi z pomocy rządu, wyznaczonej uchwałą Sejmu z 1 sierpnia 1919 r. w wysokości 235 milionów koron. Pomoc ta przysługuje tylko rolnikom względnie rzemieślnikom, zajętym w rolnictwie (kowalom, stelmachom itp.), a poszkodowanym wskutek wypadków wojennych po 1 listopada 1918 r. Udziela się jej w 3/4 w formie pożyczek na kupno inwentarzy, a w 1/4 jako zasiłki na zakupno nasienia. Przy akcyi pomocy rolnej uwzględnia się także istniejące spółki rolnicze (np. mające na celu uprawę mechaniczną gruntów ornych posiadanemi wspólnie maszynami i narzędziami mechanicznemi) i ułatwia zakładanie nowych. Pożyczki są bezprocentowe, spłacalne w ciągu pięciu lat, w zasadzie nieintabulowane. Zasiłki są bezzwrotne, wzgl. zwrotna po odzyskaniu odszkodowań i świadczeń wojennych. W tym celu podpisuje pobierający zasiłek oświadczenie, że odstępuje skarbowi państwa polskiego swoje pretensye do państw zaborczych do wysokości pobranego zasiłku. Z informacyi wynika, że akcya ratunkowa zakrojona jest na wielką skalę i zorganizowana w sposób, poręczający szybkie i sprężyste załatwianie wszelkich podań. Jeśli fakta odpowiadają tym obietnicom, można temu dziełu rokować najpomyślniejszy rezultat. Broszurka, napisana bardzo przystępnie i jasno, ma dodatek, zawierający formularze wszelkich aktów prawnych, połączonych z uzyskaniem rządowej pomocy.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Molierowskie arcydzieło „Tartuffe“ idzie w tym tygodniu tylko raz, tj. we środę 14 bm. w obsadzie niezmienionej. Wskutek ogromnego zainteresowania występami St. Wysockiej wyborne to przedstawienie „Tartuffa“ nie prędko będzie mogło być powtórzone. Jutro „Sędziowie“ i „Elektra“ z p. Wysocką, która w sobotę ukaże się w niegranej dotąd w Krakowie klasycznej kreacyi z repertuaru J. Korzeniowskiego. Reżyseryę prowadzi p. St. Wysocka. Tegosamego wieczoru ukaże się niegrany od lat kilkunastu klejnocik Fredrowski „Zrzędność i przekora“. Obsadę tworzą: pp. Hryniewiczówna, Dobrzański i Szymborski.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dzisiaj wchodzi na repertuar z wielkim nakładem pracy przygotowana premiera podniosłej sztuki historycznej „Krzyżacy“, przerobionej bardzo szczęśliwie z arcydzieła Henryka Sienkiewicza przez A. Walewskiego. Cały personal dramatyczny bierze udział w tej interesującej nowości repertuarowej z pp. Klońską, Malicką, Relewiczówną, Grolickim, Jamińskim, Kucharskim, Koreckim, Kolwasem, Paszkowskim, Sarnowskim i Zbuckim na czele. Inscenizacyi sztuki dokonał prof. J. Wiśniowski, ilustracyę muzyczną do niej skomponował prof. M. Świerzyński. Reżyserya dzieła spoczywa w rękach p. Koreckiego. Sztuka powtórzona będzie w piątek i niedzielę wieczór.

„SZFERA“ Z KORONY. Jednemu z naszych znajomych stróż podwyższył znacznie od nowego roku opłatę za klucz od bramy.. Ponieważ opodatkowany bardzo rzadko powraca po tak zwanej „dziesiątej“ (boć to dopiero dziewiąta) do domu, oświadczył przeto, że się zrzeka dobrodziejstwa posiadania klucza. Na to otrzymał hardą w tonie rozkazującym odpowiedź: „To będziesz pan m u s i a ł płacić po 2 K za każde otwieranie bramy“. Nie jestto wypadek sporadyczny postępowania dozorców domów, którzy przeważnie traktują z góry niedających się obdzierać lokatorów ze sfer niezamożnej inteligencyi i posuwają się często do brutalnego z nimi obejścia się. Ręcząc za istnienie takich faktów, zapytujemy się: czy jest w Krakowie jaka władza, któraby miała... władzę nad tymi panami? A jeżeli jest, czemu śpi i patrzy przez palce na takie żądania.

ZANIEDBANA ULICA. Część ul. Retoryka, prowadząca wzdłuż placu Kossaka do ul. Zwierzynieckiej, arterya bardzo uczęszczana, przedstawia obraz niesłychanego w wielkiem mieście niechlujstwa i zaniedbania. Pomijając już fakt, że w ciągu szeregu lat, w których przedstawia obraz bagna, kilkakrotnie mogła być wybrukowana, bardzo ujemnie świadczy o gospodarce fakt, że nie dba się nawet o wysypanie na niej bogdaj wąskiego chodnika z żużli węglowych, któryby umożliwił przejście bez tonięcia w błocie po kostki, niszczenia obuwia i ubrania.

SZAJKA BANDYTÓW PRZED SĄDEM DORAŹNYM. Wczoraj przed sądem doraźnym odbywał się drugi dzień rozprawy przeciwko Sobolowi, Kornasiowi i towarzyszom, znanej szajce bandytów, grasujących w powiatach sądeckim, wojnickim i zakliczyńskim, o których pisaliśmy wczoraj. Wczoraj zeznawali jako świadkowie poszkodowani przy napadach szajki, którzy rozpoznali Kornasia i Kierczaka, jako biorących udział w napadach. Po zamknięciu postępowania dowodowego prokurator Stąpor popierał oskarżenie, wywodząc, że wobec rozwielmożnienia się bandytyzmu, powinno się w udowodnionych wypadkach zbrodni postępować z całą surowością przez prawo przewidzianą. Obrońcy w przemówieniach swoich wzywali do oszczędzania żywotów ludzkich, w tych czasach, kiedy i tak dość krwi się przelewa. Po przemówieniach przewodniczący radca Trzaskowski zamknął rozprawę, oświadczając, że trybunał ogłosi wyrok jutro.

BANDYTA PRZED SĄDEM WOJSKOWYM. Współuczestnik napadów szajki bandyckiej Sobola i Kornasia w Nowosądeczyźnie, żołnierz Marcin Żurek, stanął wczoraj, jak to już donieśliśmy, przed sądem wojskowym w Krakowie. Wczoraj odbyła się ta rozprawa pod przewodnictwem majora-sędziego Bartika. Oskarżonemu udowodniono, że spowodował namową Sobola i Kornasia do napadu rabunkowego, podczas którego zginął napadnięty gospodarz Chrapusta. Wyrok sądu w tej sprawie zapadł już wczoraj, ale treść jego nie została ogłoszona. Wyrok przesłany został do zatwierdzenia jen. Symona, jako dowódcy okręgu wojskowego.

PASKARSTWO NAFTOWE. Funkcyonaryusze państwowego urzędu walki z lichwą przychwycili na ul. Berka Joselowicza przed składem Rothbluma niejakiego Mośka Sultanika, który miał już przygotowane na wozie 5 beczek ciężkiej benzyny dla wywiezienia jej do Kongresówki. Zobaczywszy, co się święci, Sultanik, z odwagą wcale nie sułtańską, czmychnął, pozostawiwszy zakwestyonowaną naftę w rękach władz. Naftę odstawiono do magazynów miejskich.

PASKARZE WĘGLOWI. Wczoraj funkcyonaryusze państwowego urzędu zwalczania lichwy przychwycili dwóch drobnych paskarzy węgla w osobach dwóch mieszkańców Balic, St. Tarnowskiego i E. Gajewskiego. Ci dwaj przemyślni „nowi kupcy“ kupowali w Jaworznie węgiel u górników po 21 K cetnar, przywozili do Krakowa i tu sprzedawali po 100 K. Przychwyconym na gorącym uczynku paska węgiel skonfiskowano i oddano zaraz do rozsprzedaży po cenach maksymalnych.

KRADZIEŻE. Właściciel dóbr, Eliasz Kanarek, zamieszkały przy ul. Karmelickiej 34, zgłosił w policyi, że z zamkniętego strychu pokradziono mu bieliznę, dywany i różne inne rzeczy, wartości kilku tysięcy koron.

P. drowi Spira skradziono z mieszkania palto jesienne.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

DALSZY CIĄG OGÓLNEGO ZGROMADZENIA URZĘDNIKÓW I PRACOWNIKÓW PUBLICZNYCH WSZYSTKICH DYKASTERYI odbędzie się w niedzielę, dnia 18 stycznia 1920 o godzinie 9½ rano w sali Sokoła krakowskiego z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie delegacyi, wysłanej do rządu i Sejmu, uchwalenie stosownych rezolucyj, postanowienie co do utworzenia ogólnej organizacyi pracowników publicznych w Krakowie. Ze względu na ostatni punkt delegaci z prowincyi pożądani.

ZGROMADZENIE OGÓLNE członków Tow. strzeleckiego w Krakowie odbędzie się dnia 18 stycznia 1920 o godzinie 10 rano w sali kupieckiej magistratu. W razie braku wymaganego kompletu odbędzie się w tymsamym dniu i temsamem miejscu o godzinie 10½ przedpołudniem ponowne ogólne zgromadzenie z tymsamym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych członków.

W SPRAWIE RUCHU BUDOWLANEGO doszła nas wiadomość, że grono poważnych obywateli naszego miasta, powzięło myśl stworzenia Spółki akcyjnej pod firmą „Bank budowlany A. S. w Krakowie“, o bardzo obszernym zakresie działania, w celu ożywienia tak niezbędnego dzisiaj ruchu budowlanego i zapobieżenia choćiaż w części niebywałemu dotychczas brakowi mieszkań, i przedłożyło już opracowany przez siebie statut ministerstwu skarbu oraz handlu i przemysłu w Warszawie.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI „CZERNICHOWIAKÓW“ z lat wstąpienia do szkoły 1910, 1911, 1912 roku odbędzie się dnia 2 lutego br. o godz. 12, Sienna 22, Komarski. Koło Czernichowiaków. Adam Zaleski.

NA SIEROTY PO INWALIDACH. W dniu 18 bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się na dochód sierót po żołnierzu polskim i na inwalidów przedstawienie w sali Kasyna wojskowego. Odegrane zostaną dwie sztuczki przez dzieci — dla dzieci.

KOMITET GWIAZDKOWY DLA DZIATWY KRESOWEJ odbył dnia 10 plenarne posiedzenie. Z pomocą zbiórek, list składkowych itd. zebrano do dnia dzisiejszego około 40.000 K, z których znaczną część wydano na zakupno 200 ubrań oraz obuwia i innych rzeczy, co wraz z zebranymi darami w 5 pakach, wysłane zostało osobiście przez jen. Latinika do Cieszyna.

Pozostaje jeszcze bialskie i żywieckie, które koniecznie i jak najszybciej obdarzyć należy.

Komitet zwraca się zatem z gorącym apelem do wszystkich, komu sprawa narodowa na sercu leży, by pospieszyli **z jak najrychlejszą pomocą,** którą składać należy na ręce dyr. W. Pogorzelskiego, II szkoła realna. Uprasza również o zwrot list składkowych najpóźniej do 25 bm., albowiem komitet prace swoje w ostatnich dniach stycznia ukończyć musi.

NA KOLONIE W RABCE. Na komplecie dnia 11 bm. złożyli uczniowie zamiast kwiatów, jako rewanż za kotyliony 320 K i 5 mk. na kolonie wakacyjne w Rabce. Kwotę tę złożyła pani Dolińska na ręce p. dra Langa, dyrektora kolonii.

PIĘKNY CZYN. Dyrekcya państwowego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie otrzymała bezimienny list następującej treści: „Załączone 30 K stanowią według dzisiejszych cen wynagrodzenie szkody, którą niegdyś jako uczenica wyrządziłam w inwentarzu szkolnym“. Wiadomość ta spotka się z serdecznem uznaniem dla autorki tego listu.

Z kraju.

NACZELNIK PAŃSTWA POWRÓCIŁ w poniedziałek do Warszawy.

LISTA OBWINIONYCH NIEMCÓW. Tel. z Warszawy: „Kuryer Poranny“ podaje, że opracowana przez ministerstwo spraw zagranicznych i sprawiedliwości przy współudziale wojskowości lista wojskowych i urzędników niemieckich, którzy dopuścili się na ziemiach polskich podczas okupacyi czynów zbrodniczych, zawiera 375 nazwisk.

POLACY AMERYKAŃSCY NA PRZEMYSŁ POLSKI. Telef. z Warszawy: Marszałek Sejmu otrzymał od polskiego Związku narodowego w Stanach Zjednoczonych 1,025.000 marek, jako dar na cele popierania przemysłu polskiego.

UCHODŹCY Z KIJOWA. Tel. z Warszawy: Przybył tu pociąg z Polakami, którzy uciekli z Kijowa w przededniu wejścia bolszewików. W 20 wagonach umieściło się 2000 osób.

SEKRETARYAT POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ zaczął przyjmowanie podań na półrocze letnie, które się rozpoczyna 22 lutego br.

WYDAWNICTWO „JOURNAL DE POLOGNE“, po kilkodnowej przerwie, wskutek strajku zecerów, zostało na nowo podjęte.

STRAJK WOŹNICÓW przedsiębiorstw przewozowych wybuchł w Warszawie. Woźnice żądają 75 proc. podwyżki. Ponieważ woźnice ci rozwożą przeważnie drzewo, ziemniaki, mąkę itp., przeto strajk ten odbije się niechybnie na aprowizacyi.

MINISTER PRZEMYSŁU W ŁODZI. (Tel.) Bawiący tu minister przemysłu i handlu przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył między innemi:

Interesy gospodarcze wysuwają się w każdym kierunku na pierwszy plan. Bardzo często wpływają na ogólną politykę państwową, tak wewnętrzną jak zewnętrzną. Celem mego przybycia do Łodzi było bezpośrednie przyjrzenie się stosunkom przemysłowym łódzkim i nawiązanie kontaktu z organizacyami przemysłowemi. Dwa dni, którymi rozporządzałem, uważam za zbyt krótki, gdyż Łódź jest ośrodkiem przemysłowym najpierwszorzędniejszego znaczenia dla kraju, a zwłaszcza dla eksportu i w nieporównanie większym stopniu niż wszystkie inne centra przemysłowe może się przyczynić do podniesienia naszego budżetu płatniczego, a co za tem idzie, naszej waluty. Należy też wszelkimi środkami dążyć do uruchomienia tego przemysłu, który ucierpiał niesłychanie pod okupacyą niemiecką, gdyż Niemcy wywieźli cały szereg instalacyi, między innemi połowę turbin, a w kilowatach znacznie więcej niż połowę. Prócz tego są inne trudności w uruchomieniu, że tylko wspomnę, jak bardzo utrudnione jest otrzymywanie surowców, tak, że trzeba skonstatować, że przemysł ten uruchomiony obecnie w 30 proc., pracuje obecnie niezwykle żywo. Należy stwierdzić, że pokrywa on lwią część zapotrzebowania naszej armii i bez pracy jego, a zwłaszcza na polu ciepłej odzieży, trudno sobie wyobrazić, jakbyśmy mogli dać sobie radę. W tym względzie znaczenie jego w porównaniu z czasami przedwojennymi niezwykle wzrosło. Należy również zdać sobie sprawę z tego, że obawy, jakoby robotnik odzwyczaił się od pracy i trudno go było z powrotem w ten tryb wprowadzić, dzięki Bogu nie sprawdziły się. Te fakty napawają nas nadzieją co do przyszłości.

WALKA Z TYFUSEM WE LWOWIE. Telef. nam ze Lwowa. Wczoraj wyjechała stąd do Warszawy delegacya Towarzystwa lekarskiego lwowskiego, do której należą lekarze: Nowicki, Groer i Górski. Delegacya przedstawi odnośne memoryały marszałkowi Sejmu, przewodniczącym klubów sejmowych, premierowi, ministrowi skarbu i zdrowia.

IWAN KIWELUK b. zastępca prezesa ukraińskiej Rady narodowej z czasów inwazyi ukraińskiej we Lwowie, członek Wydziału krajowego, zgłosił się do urzędowania i złożył przepisaną przysięgę.

SP. EUGENIUSZ JAHL. Telef. nam ze Lwowa: Umarł tutaj śp. Eug. Jahl, kapitan wojsk powstańczych z r. 1863-4, urodzony w Medyni r. 1841, znany z działalności w r. 1863-4 na terenie Lubelskiego.

BŁ. P. DR TOBIASZ ASZKENAZE. Jak już donieśliśmy, umarł nagle we Lwowie w sobotę dr Tobiasz Aszkenaze, osobistość wybitna zarówno w sferach palestry lwowskiej, jak w życiu publicznem. Ur. w r. 1863 we Lwowie, tutaj ukończył studya prawnicze i poświęcił się adwokaturze. Na tem stanowisku dał się poznać zrazu jako jeden z najwybitniejszych obrońców w sprawach karnych (bronił swego czasu, wraz z dr Grekiem Stan. Szczepanowskiego i Wędrychowskiego w procesie Kasy Oszczędności), później jako jeden z najznakomitszych cywilistów. Jako radca miejski wyrobił sobie tak wybitne stanowisko, że był pierwszym we Lwowie żydem, wybranym na wiceprezydenta miasta. W roku 1913 wybrany został z okręgu brodzkiego posłem na Sejm krajowy. W tych czasach odgrywał bł. p. Aszkenaze wybitną rolę w życiu politycznem Lwowa i kraju, a to dzięki niepospolitym swoim zdolnościom i wymowie. Jako porucznik austryacki odbył całą kampanię galicyjską i uwolnił się dopiero po odbiciu Galicyi. Podczas inwazyi ukraińskiej i po uwolnieniu Lwowa odegrał wybitną rolę, która jednak wytworzyła ostry konflikt między nim i częścią społeczeństwa polskiego.

Już po wojnie zapadł silnie na zdrowiu, którego mimo zabiegów lekarskich nie zdołał odzyskać. Osierocił żonę, syna i trzy córki.

ZWIĄZEK SŁUCHACZÓW INŻYNIERYI WE LWOWIE zwraca się z usilną prośbą do wszystkich swych członków tak obecnych jak i byłych, ażeby raczyli zwrócić książki, wypożyczone z biblioteki Związku, zarazem uprasza rodziny i krewnych byłych słuchaczy, którzy w czasie wojny bądź też polegli lub zaginęli, ażeby łaskawie książki i skrypta po nich pozostałe, a pieczątką Związku opatrzone, zechcieli odesłać, nadto do autorów i wydawców dzieł technicznych jakoteż społecznych, by w myśl idei podniesienia wiedzy tak fachowej jak i społecznej w kołach naszej młodzieży do zrealizowania tejże idei przez łaskawe nadsyłanie swych cennych wydawnictw przyczynić się chcieli. Adresować: Związek słuchaczów inżynieryi Politechnika, Lwów.

EGZAMIN DOZORCÓW DRENARSKICH. Wydział krajowy wzywa uczniów krajowego kursu dozorców drenarskich, którzy w latach 1914 i 1918 kurs ten we Lwowie ukończyli (VIII i IX kurs dla dozorców drenarskich), aby celem wyznaczenia im terminu dla złożenia egzaminu głównego bezzwłocznie podali dokładny swój adres Wydziałowi krajowemu we Lwowie.

ZAGADKOWA KRADZIEŻ. Telef. nam ze Lwowa: W Towarzystwie handlowem eksportu i importu „Polimeks“ popełniono tutaj kradzież 856.000 K. Kradzież przedstawia się o tyle zagadkową, że służący Tow. spał w sąsiednim pokoju.

KŁAMLIWE WIEŚCI BOLSZEWICKIE. Z Wilna telegrafują: Z pism bolszewickich, które tu otrzymano wynika, że rząd sowiecki rozszerza zmyślone wiadomości o wybuchu rewolucyi w Polsce i o ucieczce Paderewskiego, a to za pośrednictwem swoich organów „Izwiestia“ i „Prawda“.

REPRESYE LITEWSKIE. Z Wilna telegrafują: W ostatnim czasie cenzura litewska w Kownie dokłada wszelkich wysiłków, aby zgnieść prasę polską. „Ziemi Kowieńskiej“ narzuciły władze druk artykułów, propagujących Tarybę, a równocześnie zakazuje się omawianie spraw miejscowych.

SYLWETKI Z OBOZU ZACHODNIEJ UKRAINY podaje „Gaz. Lwowska“ na podstawie informacyj jednego z doskonałych znawców stosunków, jakie panowały w armii ruskiej. Między innemi znajdujemy tam takie sylwetki:

Znany w b. Galicyi poseł Semen W i t y k, socyalista, ulokował się od pierwszej chwili w zagłębiu naftowem i sam się zrobił naczelnikiem okręgu. W celu poznania stosunków handlowych(!) siadł do salonki, kazał przyczepić kilka wagonów nafty i wszystko wywiózł do Wiednia. Oczywiście cenę sobie zostawił. Uchodzi obecnie za multi milionera. Później już w Kamieńcu Podolskim był u boku Petlury ministrem Galicyi. Po rozbiciu armii ruskiej czmychnął do Wiednia na znany mu oddawna teren.

Dr M a k u c h, poseł i adwokat z Tłumacza, minister spraw wewnętrznych, który dotąd pozostał na Ukrainie i uchodził czas jakiś jako mąż rąk czystych, zbijał miliony. Rewizya w mieszkaniu jego przeprowadzona wykryła „oszczędzonych“ 4 miliony i 600 koszul. Miliony wzięto w przechowanie, koszule rozdano wojsku, które było bez koszul.

STRAJK KOLEJARZY NA GÓR. ŚLĄSKU. (Tel. własny). Ruch strajkowy kolejarzy, który dotychczas obejmował tylko Śląsk Górny zaczął się rozszerzać na cały Śląsk. Wczorajsze zgromadzenie mężów zaufania kolejarzy uchwaliło, że strajk ma się rozpocząć jutro. Na Górnym Śląsku przedstawia się dzisiaj nieco lepiej. Kilka pociągów towarowych kursowało.

Ze świata.

PAPIEŻ DAŁ 30 MILIONÓW NA POŻYCZKĘ WŁOSKĄ. (Tel. wł.) Do Monachium donoszą z Rzymu, że papież subskrybował 30 mil. lirów na pożyczkę włoską. Fakt ten świadczy nie tylko o zaufaniu Watykanu do ekonomicznej przyszłości Włoch, ale także, tem, że stosunki między Watykanem a Kwirynałem znacznie się poprawiły.

POLACY NA UKRAINIE. Korespondent „Temps'a“ telegrafuje z Warszawy: „Jak wiadomo, cała linia kolej. Kamieniec—Płoskirów—Staro-Konstantynów—Szepetówka znajduje się w ręku polskiem. Wiem z najlepszych źródeł, że w zamiarach wyższego dowództwa leży okupacya całego pasa terytoryum, ewakuowanego przez Denikina i nie zalanego jeszcze przez bolszewików. W tym nieszczęśliwym kraju, gdzie od tak dawna brak jest władz konstytucyjnych, bandy grabieżców pojawiają się co chwila i bezlitośnie łupią ludność, niszcząc ogniem i mieczem całe miasta. Należy się cieszyć z okupacyi polskiej, gdyż jest nadzieja, że przeszkodzi ona nowym okrucień-

stwom. Ta okupacya zresztą będzie miała tylko skutki humanitarne: da ona potężny »tut w ręce zwolennikom Ukrainy niepodległej i pozwoli w każdym razie aliantom na wywieranie wpływu decydującego na ten żyzny okręg dawnego cesarstwa rosyjskiego".

DŻUMA NA UKRAINIE. Tel. z Czerniowiec: Dżuma azyatycka rozszerza się w straszny sposób po całej Ukrainie. Także i na północy od Besarabii stwierdzono urzędowo kilka wypadków dżumy.

FRANCUZI ZAMIAST CZECHÓW. Tel. nam z Poznania: Czesko-słowacka straż pograniczna na granicy czesko-słowackiej Górnego Śląska została częściowo zluzowana przez wojska francuskie.

LOSY DZIAŁACZA ROSYJSKIEGO. Były pomocnik jen. gub. Skałłona w Warszawie, br. Essen. żył w największej nędzy w Kijowie. Aresztowany przez bolszewików, został, jako kontrrewolucyonista, rozstrzelany.

TRZĘSIENIE ZIEMI W MEKSYKU. (Tel.) Wedle ostatnich wiadomości z Meksyku, wyrządziły trzęsienia ziemi o wiele więcej szkody, niż pierwotnie przypuszczano. Liczba trupów wynosi przynajmniej 2.000. Wiele wsi zostało zupełnie zniszczonych.

TRZĘSIENIE ZIEMI W EPIRZE. (Tel.) W ostatnich dniach odczuto w całym Epirze silne wstrząśnienie ziemi. Wiele domów zawaliło się lub zostało uszkodzonych. W miejscowości Jamins wydobyto z pod gruzów 20 trupów.

PAROWIEC ANGIELSKI NA MIELIŹNIE. (Tel.). Parowiec „Treveal" osiadł w czasie burzy na mieliźnie i został na dwoje przecięty. Z załogi mogło się tylko 7 osób uratować.

WYSADZENIE OKRĘTU. Dzienniki włoskie donoszą z Genui, że według pogłoski, dotychczas niepotwierdzonej, natknął się parowiec włoski „Principesse Mafalda" na minę, przyczem miało zginąć 700 osób.

NĘDZA STANU ŚREDNIEGO W WIEDNIU. Tel. nam z Wiednia: W niedzielę przedpołudniem miało się tutaj odbyć zwołane przez radę mieszczańską wielkie zgromadzenie, na którem zamierzano poddać dyskusyi rozpaczliwe położenie stanu średniego. Porządek dzienny obejmował: „Pomywaczka a robotnik duchowy". Socyaliści i komuniści wtargnęli przed rozpoczęciem zgromadzenia do sali, nie dopuszczając do otwarcia. Przed lokalem przyszło do starć. Były minister finansów został przez komunistów czynnie znieważony za to, że miał odwagę oświadczyć, że wstydzi się, że jest Wiedeńczykiem, gdy patrzy, co się tu dzieje. Socyaliści na przyszłą niedzielę zapowiedzieli masowe demonstracye na ulicach Wiednia.

MIANOWANIE. Naczelnik państwa mianował docenta uniwersytetu Jagiellońskiego dra Eugeniusza Kiernika profesorem zwyczajnym anatomii zwierząt domowych w instytucie weterynaryi przy wydziale lekarskim uniwersytetu warszawskiego.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Michał Menasse, rodem z Jasła, otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

„REWIA" w ostatnim numerze przynosi przedewszystkiem przegląd ruchu artystycznego, dając reprodukcye wybitniejszych dzieł sztuki z wielkiego warszawskiego salonu jesiennego, oraz zdjęcia z teatrów warszawskich i krakowskich. Nadto znajdujemy tu zobrazowanie wydarzeń aktualnych w szeregu efektownych zdjęć oraz humoreski itd.

ZMARLI.

Dr Ludwik Andres, wybitny lekarz specyalista do chorób dzieci, umarł w Warszawie w 65 roku życia.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Środa, 14 bm.: „Tartuffe" Moliera.
Czwartek, 15 bm.: „Sędziowie" Wyspiańskiego, „Elektra" Hoffmansthala.
Piątek, 16 bm.: „Nina" E. Kampfa.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Środa, 14 bm.: „Krzyżacy".
Czwartek, 15 bm.: „Krzyżacy".

REPERTUAR „BAGATELI".

Środa, 14 bm.: „Czy jest co do oclenia?".

REPERTUAR „NOWOŚCI".

Środa, 14 bm.: „Wesoła wdówka".
Czwartek, 15 bm.: „Wesoła wdówka".

Teatr Nowości.

»WESOŁA WDÓWKA«.

Operetka w trzech aktach Fr. Lehara.

Dobrym i szczęśliwym pomysłem konkurencyjnym dyrekcyi teatru »Nowości« było wznowienie tej najulubieńszej i najpopularniejszej operetki Lehara. Obiegła ona obie półkule świata, przyjmowana zawsze i wszędzie z wyjątkowym aplauzem dla swej fenomenalnej melodyjności i doskonale skonstruowanego libretta, osnutego na egzotycznych stosunkach państwa czarnogórskiego.

Bardzo staranne przygotowanie »Wesołej wdówki«, efektowna, bogata i barwna wystawa, wreszcie obsada w kilku partyach doskonała zapewnia tej operetce długi szereg przedstawień, aczkolwiek bowiem wystawianą ona była w Krakowie po wiele razy przez zespół operetki lwowskiej, to jednak nęci po dziś dzień z równą siłą miłośników lekkiej muzyki, rozkoszujących się czarem melodyjnych pieśni, tańców i chórów o charakterze na wskroś słowiańskim.

Wykonawczyni partyi głównej, p. Wandyczowa, odtworzyła Annę Glavari świetnie zarówno pod względem głosowym, jak i w grze scenicznej, pełnej życia, werwy i estetyki ruchów. Jest to dziełem talentu, który nam przypomina rodzajem talent p. Miłowskiej i mimo żywej jeszcze pamięci tej artystki, pozwala osiągać pełny sukces w Krakowie. Rola Daniły miała przedstawiciela w p. Solnickim, którego warunki głosowe nie kwalifikują się do tej partyi. Doskonałym Mirką był p. Lateiner, pełną pokus jego małżonką p. Czernekówna. Głosowo w pełni stał na wysokości zadania p. Remin.

»Mise en scene«, oraz chóry i orkiestra wykazywały wyjątkowo staranne przygotowanie pod reżyseryą p. Solnickiego, a batutą p. Gruenberga. Na dwóch pierwszych przedstawieniach teatr był zapełniony po brzegi. *wp.*

Z Sejmu.

Warszawa, 13 stycznia (PAT). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4 min. 14 po poł. Pod nieobecność marszałka, biorącego udział w konferencyi z ministrem skarbu w sprawie waluty, otworzył posiedzenie wicemarszałek Osiecki. Po interpelacyach przystąpiono do pierwszego punktu porządku dziennego.

Pod nieobecność referenta poseł Głąbiński przedstawił sprawozdanie komisyi skarbowo-budżetowej **w sprawie przepisów o spłacaniu 5% państwowej pożyczki przez rządowe kasy powiatowe.** Wniosek komisyi przyjęto większością.

Jako drugi punkt porządku dziennego referował pos. Rataj w imieniu komisyi oświatowej **o zatwierdzeniu dekretów nominacyjnych pierwszego składu profesorów w Uniwersytecie warszawskim i politechnice.** Zaznaczają one, że obowiązują tylko do chwili uchwalenia specyalnej ustawy w tej sprawie. Docenci i profesorowie innych uniwersytetów będą przyjmowani na zasadach ustaw, które dawniej obowiązywały w byłych państwach zaborczych. Wnioski wraz z rezolucyą przyjęto jednogłośnie.

W punkcie trzecim porządku dziennego przystąpił Sejm do **sprawozdania komisyi rolnej.** Poseł Pokłewski-Koziełł przedstawił sprawozdanie **o wyłączeniu klaczy przy poborze koni.** Jako drugi referent przemawiał poseł Potoczek, żądając podniesienia ceny tych koni nie o 50%, jak opiewa wniosek komisyi, lecz o 100%.

Zabrał głos **minister wojny,** proponując szereg zmian we wnioskach komisyi.

Poprawki ministra wywołały obszerną dyskusyę, w której zabierali głos różni posłowie, którzy występowali przeciwko poprawkom ministra wojny, wskutek czego na wniosek referenta komisyi p. Pokłewskiego odesłano wniosek jeszcze raz do komisyi rolnej.

W dalszym ciągu przemawiał ks. Wróblewski w imieniu **komisyi opieki społecznej,** w sprawie natychmiastowego powołania **organizacyi opiekuńczej** dla dzieci opuszczonych i zaniedbanych i żądał na ten cel 5 milionów marek od strony rządu. Wniosek komisyi opieki społecznej wraz z rezolucyami uchwalono, jednak z tym dodatkiem, że komisya skarbowo-budżetowa udzieli też zezwolenia na 5 milionowy kredyt na cel powyższy.

O RELACYĘ MARKI DO KORONY.

Następnie przystąpiono do rozpraw w sprawie uchwały komisyi skarbowo-budżetowej o **ustanowieniu marki polskiej prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze republiki.**

Uchwała ta brzmi:

Art. 1. Marka polska jest prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze republiki.

Art. 2. W tych dzielnicach, w których dotychczasowym prawnym środkiem płatniczym była korona austryacko-węgierska, wszelkie wypłaty należne w koronach, mogą być dokonywane bądź w koronach, bądź w markach polskich, w stosunku 70 marek polskich do 100 koron.

Art. 3. Wszelkie zobowiązania płatnicze w koronach austryacko-węgierskich mogą być uiszczane w markach polskich wedle stosunku wskazanego w art. 2.

Art. 4. Zawieranie umów, sprzeciwiających się przepisom zawartym w art. 2 i 3, jakoteż żądanie przy wypłatach należnych w koronach dokonania ich w markach polskich według innego kursu przerachowania, lub odmówienie przyjęcia zapłaty w markach polskich jest zakazane.

Art. 5. Wykroczenie lub usiłowanie wykroczenia przeciwko zakazowi, zawartemu w art. 4 niniejszej ustawy, podlega karze aresztu jednego roku, lub grzywnie do miliona marek polskich. Nadto umowy, zawarte wbrew temu zakazowi, są nieważne.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Art. 7. Wykonanie tej ustawy poruczа się ministrowi skarbu.

Do uchwały powyższej komisya skarbowo-budżetowa dołączyła następujące rezolucye:

1) Wzywa się rząd, aby **niezwłocznie zawiesił wydawanie znaków pocztowych i stęplowych innej waluty niż marka polska.**

2) Wzywa się rząd, aby przedsięwziął kroki ku uświadomieniu ludności co do niniejszej ustawy oraz ku ostrzeżeniu obywateli państwa polskiego co do nieprzyjmowania not banku austro-węgierskiego, wypuszczonych w terminie odłączenia byłej Galicyi od byłej monarchii austro-węgierskiej tj. po 27 listopada 1918.

3) Mając na celu przeprowadzenie w jak najkrótszym czasie unifikacyi waluty, zaleca rząd wezwanie obywateli polskich **do zadeklarowania ilości posiadanych koron.**

Sprawozdawca komisyi, p. dr Rząd, wywodził, co następuje: Póki stosunek monetarny opierał się na relacyi praktycznej, która wynosiła 48 fen. za koronę, stan rzeczy był znośny. Od połowy listopada ubiegłego roku zaczęła się nagle korona podnosić. Przyczyny tego są różne. Pierwszą jest **cicha emisya marek, która obejmowała parę miliardów.** Drugą przyczyną było to, że państwo musiało czynić różne wypłaty koronami, a koron nie dość wpływało do Polskiej Kasy Pożyczkowej. Wobec tego Kasa Pożyczkowa musiała korony nabywać. Dalszą przyczyną jest agitacya prasy, przedstawiająca markę ujemnie, a wreszcie spekulacya, która ogarnęła ludem, być może, że zależnie od agitacyi bolszewickiej. (Głosy: ironiczne: Trocki to zrobił! Głos na prawicy: Była to ostatnia ofenzywa żydowska na Polskę!).

Rząd musiał się zdecydować: albo pomnożyć znaki koronowe, albo markę polską rozpowszechnić, jako urzędowy znak płatniczy. Rząd wybrał tę drugą drogę. **Zdawałoby się, że najlepiej byłoby wrócić do stanu przedwojennego, to jest do stosunku 85 fenigów za koronę. To jednak byłoby błędem nie do darowania.** Taka relacya byłaby sprawiedliwą tylko wówczas, gdyby marka i korona miały pokrycie takie, jakie miały przed wojną.

Trudno powiedzieć, jaki będzie plan ministra skarbu. Być może, że będziemy w dalszym ciągu bez końca wybijali marki, być może, że rząd część tych marek zdoła skonwertować na rentę państwową.

Pewnem jest, że wybijanie nowych marek na kupno bezwartościowych koron grozi nam powiększeniem podatków. **Marka jest oparta na zaufaniu do państwa, a państwa naszego nie można porównywać z Austryą, która już nie istnieje.** Powinno nam chodzić o to, aby waluta nasza była zdrowa. Podniesienie ceny koron zniża wartość marki. Komisya uchwaliła wartość korony na 70 fenigów, ale na tle tej ustawy może się zacząć nowa spekulacya. Aby temu zapobiedz, komisya zgłosi odpowiednią rezolucyę w swoim czasie, a tymczasem proszę o uchwalenie rezolucyi komisyi.

P. Federowicz, jako sprawozdawca mniejszości zaznacza, że **obydwie strony dążą do tego, aby waluta polska posiadała jak największą siłę kupna.** Małopolanie zwracali się w tej sprawie już dawniej do różnych ministrów skarbu, nie mieli jednak szczęścia. **Obecny minister skarbu p. Grabski ustanowił relacyę w najgorszej chwili,** przez co postawił posiadaczy koron w Polsce na równi z posiadaczami koron, rozsypanymi na całym świecie. **Zarządzenie to jest niesprawiedliwe, a nawet niewykonalne.** Jeżeli mowca zabrał głos, to w tym celu, aby przestrzedz Sejm przed nadmierną pochopnością. Idzie o to, aby przez prostą interwencyę ustawodawczą uchylić działanie niewzruszalnego prawa gospodarczego, aby **naturalną relacyę między marką a koroną zastąpić relacyą sztuczną, wskazaną z góry. Otóż to jest niezdrowo!** Korona jest i w Galicyi na etacie śmierci. Straciła swoją płodność i przestała się mnożyć, ale nie przestała być znakiem pieniężnym o objektywnej cenie kupna, jakkolwiek siłę bardzo małej. Na Węgrzech, na Ukrainie, we Włoszech, w Dalmacyi jest dziś korona wszędzie poszukiwana. W tem, a nie w spekulacyi leży przyczyna podniesienia się kursu koron. Dalej **odpiera mowca zarzut, jakoby minister Biliński spowodował upadek marki.** Szkody, jakie z nowej relacyi spadną na instytucye publiczne i prywatne, są ogromne. (Głos: O długach miasta Krakowa niech pan coś powie).

Poseł stwierdza jako prezydent miasta Krakowa, że **długi miasta są z dnia na dzień większe, nie z winy zarządu miasta, ale skutkiem długotrwającej wojny. Skutkiem relacyi, jaką zaproponowała komisya skarbowo-budżetowa, spadną na Kraków ciężary w wysokości 20 milionów rocznie.**

Nie żądamy — kończy mowca — ażeby Sejm traktował nas na równi z posiadaczami koron w Rumunii, lub we Włoszech, ale bezwarunkowo **nie możemy się zgodzić na to, ażeby obywatele polscy wskutek sztucznej deprecyacyi ich ruchomego majątku zostali pozbawieni jednej trzeciej części swojego majątku.** Dlatego imieniem mniejszości komisyi budżetowo-skarbowej proponuję zmianę artykułu II przedłożonej ustawy w tym duchu, że **relacya marki do korony wynosi 85 : 100.**

Po przemówieniu p. Federowicza wicemarszałek p. Osiecki przerywa dyskusyę walutową. Po odesłaniu szeregu wniosków nagłych do komisyj, posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie odbędzie się dziś, we środę o godz. 4 po poł. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad ustawą walutową.

Wybory do senatu francuskiego.

Paryż, 13 stycznia. (PAT). Ag. Havasa. Onegdaj odbyły się we Francyi wybory do senatu, celem odnowienia dwóch piątych członków senatu i wybory uzupełniające dla wielu opróżnionych okręgów. O godzinie 3 rano były znane z 240 wyborów 229 rezultatów. Wybranych zostało: 18 konserwatystów, 13 radykalnych republikanów, 19 postępowych republikanów, 58 lewicowych republikanów, 16 radykałów i socyalistycznych radykałów, 2 socyalistycznych republikanów i 2 zjednoczonych socyalistów. Konserwatyści zyskują 3, liberalni republikanie 4, postępowi republikanie tracą 3, lewicowi republikanie zyskują 20, radykali i socyalistyczni radykali tracą 17, socyalistyczni republikanie i zjednoczeni socyaliści zyskują po 2 miejsca. **Prezydent Poincaré został wybrany w departamencie Meuse 742 głosami na 790 głosujących.** Pomiędzy wybranymi znajdują się: Pichon, Ribot, de Selves, Pams, Noulens, Clementel, Etienne, jenerał Hirschhauer, były komendant II. armii, prezydent Dubost przychodzi do wyborów ściślejszych, atoli jego widoki są pomyślne.

Demonstracye komunistów w Berlinie

Wiedeń, 14 stycznia (PAT). Donoszą z Berlina:

Przed gmachem sejmu Rzeszy zebrała się 13 13 bm. znaczna ilość demonstrantów. Do zaburzeń nie przyszło. Gmach otoczony był strażą policyjną, utworzono też dokoła budynku kordon. **Niezawiśli socyaliści i komuniści demonstrowali przeciwko ustawie o radach fabrycznych.**

Wiedeń, 14 stycznia (PAT). Donoszą z Paryża według »Echo de Paris«, że **armia syberyjska w ostatnich dniach straciła 60 tysięcy jeńców,** dalej że Kołczak został złożony z urzędu i że **w Irkucku utworzył się rząd rewolucyjny.**

Bolszewicy ruscy w Nowym Yorku.

Lwów, 14 stycznia (Tel. wł.) Według »Wperedu« władze nowojorskie aresztowały za agitacyę bolszewicką między innymi także Ukraińców: Szewczuka, Sielskiego, Turkewycza i Capa. Zostaną oni prawdopodobnie wydaleni z granic Ameryki.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

z dnia 13 stycznia 1920.

	ofiar.	żąd.
4% poż. kraj. E. 1893	96·—	97·—
4% poż. kraj. szkol. E. 1908	96·—	97·—
4½% poż. kraj. z r. 1913	97·50	98·50
4½% poż. kraj. z r. 1914	97·50	98·50
4% poż. m. Krakowa z r. 1909	97·—	98·—
4½% obl. kom. Banku kraj.	97·50	98·50
4% obl. kom. Banku kraj.	96·50	97·50
4% obl. kolej. Banku kraj.	95·50	96·50
4% poż. m. Lwowa	95·—	96·—
4½% listy zast. Banku kraj.	99·50	100·50
4% listy zast. Banku kraj.	98·—	99·—
4½% listy zast. Banku hipot.	99·—	100·—
4% listy zast. Banku hipot. 60 l.	97·—	98·—
4½% listy zast. Banku gal. dla handlu i przemysłu	99·—	100·—
4½% listy zast. gal. Banku ziem. kred.	98·50	99·50
Waluty:		
Marki polskie	120·—	130·—
Transakcya	124·—	125·50
Ruble carskie po 500 rb.	206·—	216·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—
Transakcya	386·—	387·—

WIEDEŃSKIE KURSA GIEŁDOWE z 13 bm.: Renta majowa 92, austr. renta koronowa 83·75, renta lutowa 94, węg. renta kor. 115·50, losy tureckie 1905, Pryorytety kolei południowej 1799, Anglobank 1110, Bankverein 950, Bodenkredit 2500, Kredytowy zakład 1285, Bank depozytowy 985, Laenderbank 1262, Merkur 967, Unionbank 1050, Bank obrotowy 848, Živnostenska 1178, Kolej północna 13·8000, Koleje austryackie 4980, Kolej południowa 930, Alpiny 4890, Berg und Huetten —, Krupp 1850, Poldihuette 3380, Pragereisen 8450, Rima 4180, Skoda 2650, Zieleniewski —, Apollo 5250, Fanto —, Galicyjskie Karpaty 12·900, Galicya 13.500, Schodnica 10.700.

SZWAJCARSKIE KURSA DEWIZ z 12 bm.: Berlin 11·05 (11·05), Wiedeń 2·70 (2·75), Praga 8·70 (8·25), Holandya 212·25 (212), Nowy Jork 565 (565), Londyn 21·19 (21·24), Paryż 51·80 (50·80), Medyolan 42 (42), Bruksela 51·25 (51·50).

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ś. p. JANOWI NARTOWSKIEMU, **podchorążemu wojsk kolejowych,** i oddali nam tyle szczerego współczucia w tak wielkiem nieszczęściu, a przedewszystkiem ks. ks. kapelanom, komendantowi szpitala załogi, maj. Dr. Krysakowskiemu i maj. Dr. Pisarskiemu, maj. Pedenkowskiemu, kap. Deville, kap. Czujce, całemu gronowi oficerów wojsk kolejowych, podoficerom i Kolegom Zmarłego składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.
528 **Ojciec i rodzeństwo.**

OSTRZEŻENIE

dla banków, kantorów wymiany i t. p.!

Na właścicieli kantoru wymiany **CHAIMA i NATANA ABERDAMÓW W TARNOWIE** dokonano w poniedziałek, dnia 12 b. m., wieczór **napadu rabunkowego,** przyczem zrabowano im następujące banknoty: 200/100 Mk. polskich, 7/1000 Mk., 60/100 Mk., 2/1000 rubli dumskich, 5/250 rubli dumskich, 1/150 rubli dumskich, przedarty wzdłuż 15/100 rs., 3/100 rs. carskie, 1/50 rs., 3 bony kasowe Banku austro-węgierskiego z 20 października 1918 roku po 1.000 K, 65 rs. wsch., 59 dolarów, 1/10.000 K, 4/1000 K, 1/200 lei, 680 lirów okup. i t. d.

Ostrzega się przed zakupnem powyższych banknotów i uprasza się o oddanie podejrzanych władzy. 550

Pola Lax
Bernard Ohrenstein
zaręczeni w styczniu 1920 r.
KRAKÓW. 531 KRAKÓW.

Anna Laksbergerówna
Herman Salomończyk
zaślubieni w styczniu 1920 r.
KRAKÓW. 547 KRAKÓW.

Anna Grünbaumówna
Dr Leopold Laksberger
zaręczeni w styczniu 1920 r.
NORYMBERGA. 548. KRAKÓW.

BANK PRZEMYSŁOWCÓW W POZNANIU

STARY RYNEK L. 73—74

ułatwia firmom handlowym, magistratom, instytucyom aprowizacyjnym oraz **osobom prywatnym wszelkie wypłaty z Małopolski do Poznania i dzielnic byłego zaboru pruskiego, uskuteczniając przekazy w markach na zasadzie wpłaconych kwot w walucie koronowej, na własne konta bankowe w bankach małopolskich, po korzystnym kursie przerachowania i bez prowizyi.**

Załatwia wszelkie interesy w zakres bankierstwa wchodzące, jako to: **przyjmuje wkłady oszczędnościowe, otwiera konta czekowe i rachunki bieżące,** oprocentowując takowe od dnia złożenia kapitału, **otwiera i wydaje akredytywy, załatwia inkaso frachtów i t. p., przyjmuje subskrypcye i wpłaty na akcye powstających w Wielkopolsce polskich przedsiębiorstw akcyjnych.**

Własne konta bankowe: **Bank Przemysłowy we Lwowie, Bank Przemysłowy w Krakowie, Bank dla handlu i przemysłu, oddziały we Lwowie, Stanisławowie i Drohobyczu.** 96 3 6

Osoba w średnim wieku obejmie posadę u starszej pani lub wdowca. Zna się na gospodarstwie domowem i szyciu; może się zająć wychowaniem dzieci. — Najchętniej na wyjazd. — Zgłoszenia pod **„Osoba“** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 515

Zgubiono książeczkę
demobilizacyjną na nazwisko Mojżesza Gartenberga. W razie znalezienia proszę oddać: ul. Lwowska 14, I p., Podgórze. 489

Pani, która przyjechała 30 listopada do Warszawy pociągiem pospiesznym z Jarosławia, zgłosi się po zapomnianą mufkę do Lewickich, Warszawa, ul. Marszałkowska 148, m. 2. 490

Kalosze damskie
rosyjskie, nowe, Nr 3, 200 K i śniegowce ciepłe Nr 2, 260 K **zaraz** do sprzedania. Ul. Kremerowska 8, III p., korytarz, drzwi prawe. 492

Parcela budowlana
w dobrym punkcie Krakowa, wielka przyszłość. Wiadomość: ul. Madalińskiego 17, (Dębniki) u właściciela, od godz. 1—3. 494

Celem zwiększenia
produkcyi wynalazku, opatentowanego, bardzo pokupnego, poszukuje się pożyczki do 100.000 koron na wysoki procent lub spólnika katolika, z kapitałem do 200.000 koron. Zabezpieczenie na całym, nieobciążonym majątku przedsiębiorstwa w wysokości pół miliona koron. — Zgłoszenia pod **„P. P.“** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 493 1 2

Przedsiębiorstwo techniczne poszukuje buchaltera (ki) do samodzielnego prowadzenia ksiąg amerykańskich, ewent. w godzinach popołudniowych. — Zgłoszenia pod **„Lowolne godziny“** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy“. 499 1 2

Poszukuję lokalu
nadającego się na małą restauracyę lub kawiarnię. Może być bez urządzenia, ale z koncesyą. Zgłoszenia pod **„W. H.“** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy“. 505 1 2

Na pensyę
przyjmie intel. izr. rodzina urzędnicza panienkę z zamożnego domu. Wiadomość: ul. Zyblikiewicza l. 20, I piętro, pierwsze drzwi. 507 1 2

Poszukujemy natychmiast
starszego książkowego i młodszych książkowych lub **kantorzystów,** obeznanych dokładnie z wszelkiemi pracami handlowo-przemysłowemi i władających biegłej językiem niemieckim i innymi, do Cieszyna. Zgłoszenia z fotografią, z życiorysem, odpisem świadectw pod **503** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 503 1 3

Wypożyczalnia książek
Instytutu literackiego „Lektor“, Rynek główny 22, I piętro, obficie zaopatrzona we wszystkie nowości beletrystyczne, jest otwartą codziennie od 10—1 i od 3½—6½, z wyjątkiem niedziel i świąt. 261 2 5

Kolejka.
1—7 km toru kolejki przenośnej, oraz 10 wózków kolebkowych na rozp. 600 mm do natychmiastowej dostawy posiada firma **Juliusz Weiss, Lwów,** ul. Potockiego 26. 512

Ministerstwo przemysłu i handlu ogłasza

KONKURS

na stanowisko

kierownika urzędu patentowego.

Kandydaci powinni odpowiadać następującym wymaganiom:
- być Polakami;
- władać gruntownie językiem polskim, oraz w stopniu dostatecznym zasadniczymi językami obcymi;
- posiadać wyższe wykształcenie prawnicze, względnie techniczne, uzupełnione studyami prawniczemi, zwłaszcza w zakresie prawodawstwa patentowego;
- znać praktycznie i teoretycznie sprawy patentowe;
- mieć ogólną praktykę administracyjną i biurową. 479

Warunki wynagrodzenia materyalnego będą omówione.

Zgłoszenia wraz z dokładnem curriculum vitae, odpisami świadectw oraz ew. z wyszczególnieniem dotychczasowych prac z zakresu czynności urzędu patentowego, należy nadsyłać do ministerstwa przemysłu i handlu **nie później, niż dnia 1 lutego b. r.**

Notaryusz w Bieczu
przyjmie natychmiast pomocnika rutynowanego w sprawach hipotecznych i spadkowych, tudzież siłę pisarską, piszącą biegle na maszynie Underwood. 504 1 6

Języki:
Angielski
Francuski itd.
Początki, Konwersacya, Gramatyka, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe.
Instytut Ansona
ul. Szewska 17.
510 1 10

Okazya!
Sypialnia jasna oraz biuro do sprzedania. Plac Maryacki l. 3, I piętro, u tapicera. 511 1 2

Olej terpentynowy
Wosk Karnauba
Wosk ziemny
Wosk japoński
Cerezynę i
Stearynę
514
kupuje w każdej ilości
Fabryka pasty do obuwia
Karola Mikescha
w Bielsku, ul. Johanny 11.

Kupuję garderobę
męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 197 6 20

Pasów transmisyjnych
ze sierści, gumowych, konopnych i innych; **gazy szwajcarskiej** dla młynów, wszelkich innych artykułów młyńskich dostarcza natychmiast ze składu Biuro techniczne
A. Romer
Kraków, ul. Długa l. 74.
139 3 5

FUTRA MĘSKIE I DAMSKIE
zarękawki i kołnierze, przerabia i wykonuje z własnych i dostarczonych materyałów, według najnowszych żurnali, solidnie i punktualnie **po zniżonych cenach,** ponadto poleca lisy we wszystkich jakościach
105 4 4
Pracownia Kuśnierska T. Sierpińskiego
Kraków, ul. Floryańska 32, oficyna.

Zapalniczki, kamyki do tychże, **lampki** elektr. **bateryę, gramofony, płyty, portfele** skórzane, **lusterka, instrumenty** muzyczne, wszelkie **struny,** przybory do tychże, **towary** galanteryjne
poleca w wielkim wyborze hurtownie
Leopold Huttrer
Kraków, ulica Grodzka 43. 117 9 10

L. 203. 484 1 3

Ogłoszenie.

W biurze miejscowego oddziału Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Krakowie, przy ulicy Pędzichów 16, jest do objęcia zaraz posada **magazyniera** na dobrych warunkach.

Reflektanci zgłoszą pisemnie oferty swoje w biurze tem w godzinach urzędowych między 10—1 przed południem i 4—7 po południu.

Warunki według umowy. Reflektuje się najchętniej na emerytowanych urzędników państwowych.

Dokumenta osobiste wymagane.

Kraków, dnia 11 stycznia 1920.

„IUS“ Kursa prawnicze „IUS“
Kraków, Jasna 10 II
pod nowem kierownictwem zreorganizowane, przystosowane do ostatnich zmian i wymogów rozpoczynają
LEKCYE ZBIOROWE 481 1 0
oraz naukę indywidualną. Dostarczamy cały uzupełniony materyał.

Konkurs.

Towarzystwo gospodarskie we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posady **asystentów leśnictwa** w biurze lasowem z poborami służbowymi, które zostaną ustalone umową, zależnymi od kwalifikacyi, z siedzibą we Lwowie. Kandydaci, ubiegający się o te posady winni przedłożyć:

1) metrykę urodzenia; 2) dowód uczynienia zadość powinności wojskowej; 3) świadectwo dotychczasowej praktycznej pracy zawodowej; 4) świadectwo ukończenia nauk w wyższej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie lub akademii leśnej; 5) curriculum vitae.

Podania należy wnosić do Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika 20, w terminie **do 15 lutego 1920 r.** 485 1 3

PIERWSZA POLSKA
PRACOWNIA OBUWIA
NORMALNEGO I ORTOPEDYCZNEGO
aparatów oraz wszelkich wyrobów ortopedycznych pod kierownictwem fachowo uzdolnionego b. majstra wojskowej pracowni protez i wyrobów ortopedycznych, otwartą została w Krakowie przy ul. św. Gertrudy 7.

Wykonuje wszelkie, w zakres szewstwa oraz **ortopedyki** wchodzące, roboty — tak nowe, jak i reperacye trwałe i po przystępnych cenach.

Poleca się łaskawym względom WPP. Lekarzy oraz P. T. Publiczności.

50? 1 2 **Władysław Królik i S-ka.**

„CODEX“ KURSA PRAWNICZE „CODEX“
Przygotowuje się do wszystkich egzaminów i ryg. prawniczych. **Wypożycza** komplety i części materyałów. **System pisemny** dla zamiejscowych i zajętych biurowo.
WSZELKIE ZMIANY UWZGLĘDNIONE. 417 1 3
Kraków, ulica Studencka 5, parter.
Przyjmuje od godz. 4—5 po poł. Wszelkie informacye bezpłatnie.

KTO CZEKA, TEN TRACI

Natychmiast dostarczymy kompletnych urządzeń tartaku, lokomobil parowych od 8 do 500 HP, motorów ropnych od 5 do 300 HP, pługów parowych i motorowych, urządzeń elektrowni od 5 do 100 KW., urządzeń asanizacyjnych do czyszczenia dołów kloacznych, maszyn do obróbki drzewa i metali, kotłów, maszyn parowych, urządzeń cegielni mechanicznej, toczków szmirglowych „Naxos“

Firma **PION** Lwów
ulica Lwowska 48
Osobiste konferencye od godz. 2—4 467 1 3

KTO CZEKA, TEN TRACI

Ratujcie zdrowie!!
Precz z obłudnym wstydem! Niech żyje świadomość
Szyller Szkolnik (autor prac naukowych) po dokładnem zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom, wszystkim, komu zdrowie jest drogie, następujące pouczające książki, nie mające nic wspólnego z pornografią:
Dr Herbst: Choroby weneryczne. Środki ochronne, najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. Treść: Jak zapobiegać zarażeniu. Jak rozpoznać zarażenie. Jak osiągnąć zupełne wyzdrowienie. Cena 6 kor.
Dr Antoni Rolcki: Poradnik lekarski dla kobiet. Hygiena życia kobiety. Znaczenie stosunków płciowych. Rozwój płodu. Obfite upławy. Mnestruacya. Leczenie. Cena 6 kor.
Dr Braun: Samogwałt mężczyzn i kobiet; jego skutki, środki wyleczenia. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców i opiekunów. Cena 10 kor.
Dr Fruchtman: „Syfilis“. Niewielka, lecz treścią bogata książka, zawiera: Najnowsze poglądy na jego uleczalność, rozpoznawanie, sposób zapobiegania, leczenie, zawieranie związków małżeńskich, dziedziczenie. Cena 6 kor.
Dr Antoni Rolcki: Tajniki życia mężczyzn. Poradnik lekarski. Choroby sekretne weneryczne. Wydanie ilustrowane, 56 rozdziałów. Rady, wskazówki we wszystkich anormalnych objawach i chorobach płciowych. Cena 20 kor.
Dr Miller: Najnowszy lekarz domowy. Najbogatszy zbiór udoskonalonych, starych i nowych, środków domowych i rodzajów przyrodniczych na wszystkie choroby; z ilustracyami. Cena 20 koron.
sprzedaje i wysyła tylko dorosłym
Szyller-Szkolnik, Warszawa, ul. Piękna 25, róg Marszałkowskiej, podwórze, lewo. — Zamiejscowym wysyłam po otrzymaniu gotówki. Koszta pocztowe przyjmujemy na siebie, gdyż poczta zaliczek nie przyjmuje. 502 1 2

L. 28. 468 2 3

Ogłoszenie.

Sprzedaż w drodze licytacyi dwu ogierów, a mianowicie: L. Kat. 657 „Piorun“, lat 13, maści gniadej i L. Kat. 298 „Amurat“, lat 15, maści gniadej, odbędzie się we wtorek dnia 20 stycznia o godz. 10 rano w koszarach Depôt ogierów w Krakowie, Bastyon V.

Depôt ogierów państwowych.

Kraków, dnia 8 stycznia 1920.

Udzielam
lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza l. 55. 388 1 3

Inteligentny rzemieślnik
kawaler, władający dobrze językiem rumuńskim, węgierskim, serbskim i niemieckim, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 280 4 0

Do wynajęcia
poszukuje się lokalu na biura — 3, ewent. 5 pokoi z kuchnią od marca 1920. — Zgłoszenia pod **„Dr N. J.“** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy“. 441 2 3

Umeblowania
do salonu, sypialni, jadalni i kuchni poszukuję do kupna. Wiadomość: ul. Kochanowskiego 20, parter. 417 3 4

Węgiel brunatny
pospółkę 4250 kaloryi, kilkaset ton miesięcznie na stałą dostawę sprzedam. — Zgłoszenia pod **„Węgiel 1920“** do biura „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9. 394 3 5

Do sprzedania
dom drewniany o pięciu ubikacyach. Wiadomość: Białoruski, Dębniki, Rynek l. 2. 390 2 2

Fabryka korków
Jakób Reich
Kraków, ul. Grodzka 71
dostarcza korków i kapsli wszelkiego rodzaju. 61 0 10

Mieszkanie umeblowane
blisko śródmieścia, 3—4 pokoi z kuchnią, w czystej, porządnej kamienicy, wynajmę zaraz na dwa miesiące, częściowo za aprowizacyę. Staranne obchodzenie się z meblami zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **408.** 408 3 3

Dnia 10 b. m. wieczorem między godz. 7·30 a 8 zgubiono na plantach Dietlowskich u wylotu ulicy Zielonej, zegarek złoty, męski, podwójnie kryty. Uczciwy znalazca zechce oddać zgubę za sowitem wynagrodzeniem u Dra Engländera ul. Dietlowska 97. 473 2 3

Gospodyni wiejska
z dobrem gotowaniem, poszukuje posady u samotnej osoby lub na plebanii od 15 stycznia. Adres: Jadwiga Giertner, Chmielów, u p. Tychanowicza p. Tarnobrzeg. 186 3 3

KELNERA
młodego z kaucyą poszukuje restauracya kolejowa w Krzeszowicach
400 3 3

Konstruktor
bud. masz., z 3-letnią praktyką fabryczną, poszukuje posady. Zgłoszenia pod **„Manufakturing in masses“** przyjmuje Biuro ogłoszeń „Odrodzenie“, Borysław.
431 2 4

Leśniczego
poszukuje zaraz Zarząd dóbr Poręba Żegoty, p. Alwernia. Zgłoszenia piśmienne z załączeniem odpisów świadectw przesyłać pod powyższym adresem. Podania nieuwzględnione bez odpowiedzi.
478 2 6

Sympatyczna
urzędniczka prywatna, 27 lat licząca, zawrze znajomość w celu matrymonialnym z człowiekiem inteligentnym, lat średnich. Zgłoszenia pod **„Brunetka“** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy“. 411

Krawieczyznę
damską i bieliznę nową, oraz reparacye starej, jak również poprawki, przeróbki i odnówki, a także stębnówki przyjmuje i sama u siebie wykonuje nie drogo i prędko, Walerya Podbielska, krawczyni, Kraków, ul. Poselska l. 20, prawy partor poprzecznej oficyny. Uzupełnia i uskutecznia ubiór kapeluszy i czepców oraz stroików damskich.
14 2 0

„VESTA“
Bank wzaj. ubezpieczeń w Poznaniu
potrzebuje **fachowca** do działu dla ubezpieczeń od odpowiedzialności i wypadków. Zgłoszenia z podaniem żądanej pensyi, krótkim życiorysem i referencyi do działu dla ubezpieczeń od odpowiedzialności i wypadków »Vesty«. 500 1 2

Płyty gramofonowe potaniały!
Pierwszy krajowy skład gramofonów
JÓZEFA WEKSLERA
WARSZAWA KRAKÓW Floryańska 25 LWÓW
Generalne zastępstwo na całą Polskę:
The Gramophone Company Ltd w Londynie
poleca w największym wyborze: gramofony i płyty najnowszych zdjęć. — Zamienia się stare płyty. 71 5 6

Papierosy
tylko w ilości, począwszy od miliona, z pozwoleniem na wywóz, sprzedaje transito **Ernest Peterls, Wrocław,** Rossmarkt 14. 513

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Redaktor drukarni L. K. Górski.